

Dzień rozmów i wypoczynku w wąskim gronie

LUBLANA (PAP)
Niedziela — 6 maja była trzecim dniem pobytu El) WARDA GIERKA w Sucjali stycznej Federacyjnej Republi ce Jugosławii Dzień ten upły- nął na odpoczynku i rozmo- wach w wąskim gronie- Ed- wardowi Gierkowi i je^o ma? żonce towarzyszyli .rosip Broz Tito i Jovanka Broz.

Sobotnia wizyta Edwarda Gierka w okręgu Velenje oraz zakładach „Gorenje” a także spotkanie z aktywnym społecz- no-gospodarczym tego regionu Słowenii znajduje szerokie od- bicie w całej prasie jugosło- wiańskiej. Prasa przynosi też relacje z wizyty przywódcy polskiego w kopalni Velenje gdzie — jak już informowa- liśmy — Edward Gierek otrzymał galowy strój górniczy.

W sobotę wieczorem Edward Gierek wraz z małżonką wy- dali obiad w salach hotelu „Lev” w Lublanie na cześć Josipa Broza Tito i jego małżo- nki.

W czasie obiadu, w którym wzięły udział osobistości pol- skie i jugosłowiańskie Towar- zyszące obu przywódcom, pier- wszy sekretarz KC PZPR wrę- czył Josipowi Brozowi-Tito dar od narodu polskiego dla naro- dów Socjalistycznej Federacji nej Republiki Jugosławii. Jest nim popiersie wielkiego astro-

INŻYNIEROWIE I TECHNI- CY DLA ROZWOJU ZIEMI KOSZALIŃSKIEJ W ROKU NAUKI POLSKIEJ

14-22 maja Koszalińskie Dni Techniki

(Inf. wł.)

14 maja nastąpi inauguracja V Koszalińskich Dni Techni- ki. Impreza, która zrodziła się z inicjatywy koszalińskiego śro- dowiska technicznego, rozpo- wszechniła się w całym kra- ju. Dni techniki organizowane są we wszystkich Wojewódz- twach i służą popularyzacji techniki oraz rozwojowi po- stępu technicznego.

Imprezy te w każdym roku mają inną myśl przewodnią. Pierwsze, w 1969 r., stanowi- ły element obchodów 25-lecia PRL. W następnym roku ek- sponowano dorobek technicz- ny 25-lecia Ziemi Koszaliń- skiej, w ubiegłym roku reali- zację uchwały IV Kongresu Techników Polskich i uchwa- ły Rady Ministrów. W bieżą- cym roku myślą przewodnią jest hasło: Inżynierowie i tech- nicy dla rozwoju Ziemi Ko- szalińskiej w Roku Nauki Pol- skiej. Tej głównej myśli pod- porządkowane są konferen- cje naukowo-techniczne, wy- stawy, narady i inne imprezy organizowane w dniach tech- niki.

(dokończenie na str. 3)



Wczoraj na to- rze kartingowej w Koszalinie od- były się mistrz- stwa Polski w kartingu. Stai- towały reorezen- tarze 5 okręgów. Relacje z zawo- dów oraz wido- mości sportowe kr. jn i z* świat? zamieszczamy na str. 9 i 10.

Na zdjęciu: fragment wyścigów na torze kartingowym w Koszalinie. Fot.

Józef Piątkowski

noma polskiego — (Mikołaja Kopernika, którego 500 lecie urodzin obchodzi w tym roku — ały świat.

r sekretarz KC PZPR — Edward Gierk został udekorowany orde- rem Wielkiej Gwiazdy Jugosło- wiańskiej. N> zdjęciu: prezydent SFHJ — Josip Broz Tito wręcza gościowi polskiemu zaszczytny młynarzanie CAF — telefoto

W NUMERZE:

10 STRON

■ Irena Niedziałkowska „Kochajmy zielone” — str. 4

■ Władysław Łuczak „Z przystępowaniem czas skończyć” — str. 5

■ Małe vademecum Wyścigu Pokoju — str. 10

ppm F. Taninsz F. w m Y Si Kim KR AJ OW i ac/. CIF. SIH

Cena 1 zł

A B

Nakład: 113.997

Głos SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XXI

Poniedziałek, 7 maja 1973 r.

Nr (6614)

Cenna inicjatywa ZSMW

SEJMIK

młodej inteligencji wiejskiej

(Inf. wł.)

Państwowe Technikum Rolnicze w Szczecinku gościło w sobotę i niedzielę uczestników I Wojewódzkiego Sejmiku Młodej Inteligen- cji Wsi, zorganizowanego z inicjatywy ZW ZSMW. Do PTR przybyło około 60 reprezen- tantów kilkudziesięcnej w naszym wojewódz- twie grupy młodzieży pracującej w wiejskich placówkach kultury, oświaty, służby zdro- wia, w urzędach gmin i instytucjach rolni- czych oraz bezpośrednio w rolnictwie. W sej- miku udział wzięło ponad 30 zaproszonych gości, w tym także zastępca przewodniczą- cego Prezydium WRN — Tadeusz Galik. Przedstawiciele szczecineckich władz partyj- nych i państwowych, działacze kultury, dzien- nikarze.

W pierwszym dniu uczestnicy sejmiku wy- słuchali dwóch referatów problemowych. Mgr Andrzej Typa z Wojewódzkiej Pracowni Planów Regionalnych przedstawił perspekty- wy rozwoju wsi koszalińskiej do roku 1990, a zwłaszcza funkcje społeczno-gospodarcze rolnictwa w planach makroregionu nadmors- kiego.

(dokończenie na str. 2)

KOSZALIŃSKA WIZYTÓWKA GOSPODARNOŚĆ PORZĄDEK ESTETYKA

Dotychczasowe wyniki po- wiatu szczecineckiego w akcji „Gospodarność, porządek, este- tyka” stawiają powiat w czo- łówce wojewódzkiej.

Zrobiono tu bardzo dużo. Najbardziej uwidacznia się to w miastach — Szczecinku, Czaplinku, Barwicach. Szczę- gólne nasilenie akcji porządk- wej nastąpiło w ostatnich dniach kwietnia. Przed pierw- szomajowym świętem o wielu miejscowościach powiatu moż- na było mówić w samych su- perlatywach. Niestety, nie o wszystkich.

Trasa naszego rajdu wiodła ze Szczecinka do Grzmiącej. Jedyne mankamenty stwier- dzone w samym Szczecinku- to nieuporządkowany rejon przy ulicy Lipowej. Mieszkań- cy tego rejonu skarżą się na ADM. Wydaje się jednak, że dużo w tym winy samych mieszkańców. Śmiecie leżące obok koszy chyba nie zostały wyrzucone przez adeem.

Dobrze prezentuje się śród- nieście Szczecinka. Ulice są czyste, estetycznie wyglądają odmalowane barierki, prze- wszystkich.

Polska wyprawa w Andy

BYDGOSZCZ (PAP)

W Peruwiańskie Andy uda- je się grupa alpinistów z Po- morza. Kierownikiem wypra- wy jest Tadeusz Łaukajty? zdobywca wielu już szczytów górskich.

Pierwszym etapem wypr- wy będzie wierzchołek f-Tua- caran w masywie Kordylier Blanca, sięgający prawie 6800 metrów wysokości. Po uzupeł- nieniu zapasów żywności ucze-

stnicy wyprawy orzewędrują szlakiem Kordylierów Zachód- nych do Cusco skąd penetro- wać oni będą okolice Vilcano a, Cervaja i PaucHambo. Wy- okość gór dochodzi do 6200 me- trów i więcej.

Niektórych szczytów w tym- sywie nif knęła jaszcz- opa ludzka. Po ich /dobyciu- Mpinieści z Pomorza orálną- nadać im imiona: „Kopernik”, „Toruń”, „Pomorze”,

W TELEGRAFICZNYM
W SKROCIE

GORNICY Z EGIPTU
W POLSCE

* KATOWICE

Do Polski przybył 13 rpiesa- cia ehnirza Arabskiej Repu- blik- Kęptu tftorpl rti/7pu>ntni- ozv ministe dr Tarher „min- Wziplp ono idział w k” „InvTi- Dosiedyenił no” komit” tti do- soraw ro/wMu wcnótnrny- górrrc7pi nomiedz Polska F.glnptm. kótrp nęlvtn <slę w- Katowicach. nplpfacia eeioska orzwiet- został nr7e? wicepremiera i- ministrp górnictwa i enersty- ki — .Tan? MTrese.

125 LAT ZC „SILESIA”

* KATOWICE

Założa zakładów <-vknkown- „Silesia” w dniu dorocznego- huf.nirzego święta obchodziła- jubileusz 125-er-ia istnienia- swoleco zakładu — idpnpgo z- naistn”s/yrh w r”kief koło- roweł metalurgii. Podczas- uroP7vs<ei akademii ponad 150- orzoduinryt-b hutników <”trv- mało tu odznaczenia naistwo- we, a 13” weteranów hutnirzel- oracy — dyplomy i nagrody.

DNI OSWIATY KSIAZKI I PRASY

KTSK — federacją towarzystw społeczno-kulturalnych

(Inf. wł.)

Wczoraj, w Koszalinie, odbył się V Zjazd Koszalińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. W jego obradach wzięli udział delegaci Wałęckiego TKO, Koszalińskiego TKO oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Człuchowskiej. Przy- byli także: kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Edward Manikowski, sekretarz WK ZSL — Antoni Nie- wiński, wiceprzewodniczący WK SD — Adam Rusinowski, przewodniczący WK FJN — Józef Macichowski.

Na program Zjazdu złożyły się: referat na temat sytuacji kulturalnej województwa, wy- głoszony przez Klemensa Cie- ślaka, dyskusja, w której wzię- ło udział 14 osób, wybory no-

wych władz i podjęcie końco- wej uchwały.

Od wczoraj poczynając KTSK jest federacją regional- nych stowarzyszeń kultural- no-oświatowych województwa koszalińskiego. Jako główne i centralne zadania stawia so- bie praktyczny udział w roz- woju życia kulturalnego Zie- mi Koszalińskiej, wzbogaca- niu jego treści i form ogarnia- nie nimi coraz szerszych krę- gów społecznych, a zwłaszcza robotniczych, młodzieżowych, twórczej inteligencji. Do bo- gatej tematyki Zjazdu jeszcze powrócimy.

Niedzielnym obradom prze- wodniczyli: Henryk Jaroszyk i Klemens Cieślak.

W wyniku wyborów powstał nowy 49-osobowy Zarząd Głó- wy KTSK, którego organem wykonawczym jest 12-osobo- we Prezydium. Prezesem

(dokończenie na str. 2)

Zjazd Koszalińskiego Towar- zystwa Społeczno-Kulturalnego — sala obrad.

Fot. Józef Piątkowski

JESZCZE SĄ niedociągnięcia

ścia dla pieszych, krawężniki. Zakończono prace porządko- we w parkach, posadzono kwiaty, uporządkowano zie- leńce. Operatywnie działają- ce komisje porządkowe spraw- dzają posesje prywatne, od- wiedzają komitety blokowe. Wydaje się, że na sezon tury- styczny cały Szczecinek bę- dzie przygotowany „na wy- soki połysk”. Podobnie ma się- prawa z Czaplinkiem i Bar- wicami.

(dokończenie na str. 3)



13 - 17 - 23

DODATKOWY - 28

24 GODZINY

W KRAJU...

* 6 RM. ZAKOŃCZYŁ SIĘ w Lublinie ogólnopolski konkurs na temat: „Co wiesz o Kraju Rad”? W eliminacjach uczestniczyło w całym kraju przeszło 14 tys. osób.

Zwycięzcami zostali: Andrzej Stacki z Sulęcina woj. zielonogórskiego, Stanisław Radwan z Tarnowa koło Krakowa, Lina Ru» bina — Ełk, woj. białostockie.

* EKSPEDYCJA członków Polskiego Towarzystwa Astronomicznego, która przebywała w Afryce zachodniej, dokonała ostatecznego potwierdzenia 22-letnich obserwacji doc. Kazimierza Kordylewskiego z Krakowa. Naukowiec ten był autorem odkrycia, że Ziemia ma trzy księżyce.

* W SIEKIERKACH odbyła się manifestacja młodzieży akademickiej Szczecina i Wrocławia, biorącej udział w Rejsie Zwycięstwa.

* JUBILEUSZ 95-lecia istnienia obchodził najstarszy w kraju chór akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z tej okazji wystąpił z uroczystym koncertem.

...INA ŚWIECIE

* NEGOCJATORZY W. Brytanii i Islandii rozeszli się bez osiągnięcia porozumienia, co do położenia kresu toczącej się już 8 miesięcy „wojnie dorszowej”. Konflikt ten — jak wiadomo — spowodowany został decyzją rządu Islandii rozszerzenia pasa wód przybrzeżnych w NRF jeśli oskarżony nie jest zdolny do składania wyjaśnień i w procesie nastąpi przerwa dłuższa niż 10 dni, całe postępowanie musi być wszczęte na nowo.

* TOCZĄCY SIĘ od 10 kwietnia br. w Duesseldorfie proces b. sekretarza stanu w ministerstwie komunikacji III Rzeszy, Alberta Ganzenmuellera, oskarżonego o organizowanie w latach 1942—1943 masowych transportów Żydów polskich do obozów zagłady* został przerwany, gdyż oskarżony na skutek ataku serca znalazł się w szpitalu, gdzie może przebywać nawet pół roku. W myśl orzeczeń obowiązujących w NRF jeśli oskarżony nie jest zdolny do składania wyjaśnień i w procesie nastąpi przerwa dłuższa niż 10 dni, całe postępowanie musi być wszczęte na nowo.

* JAK DONOSZA z Chile, dekret o wprowadzeniu sitanu wyjątkowego w prowincji chilijskiej Santiago podpisany został w sobotę przez prezydenta Salvadore Allende. Wprowadzenie stanu wyjątkowego spowodowane zostało napiętą sytuacją, jaka wytworzyła się w ostatnich dniach w tej prowincji.

Drugi dzień obrad Prezydium ŚRP NA RZECZ BEZPIECZEŃSTWA I WSPÓŁPRACY

WARSZAWA (PAP)

Od wczesnych godzin porannych wznowiona została wczoraj w Warszawie sesja Prezydium Światowej Rady Pokoju poświęcona najważniejszym problemom sytuacji na świecie i kierunkom dalszego działania na rzecz pokoju i bezpieczeństwa oraz rozwoju współpracy międzynarodowej.

Uczestnicy sesji pracowali w czterech specjalnych komisjach, zajmując się oceną sytuacji na Półwyspie Indochińskim i na Bliskim Wschodzie, problemami bezpieczeństwa międzynarodowego i rozbrojenia, zagadnieniami umacniania niezależności narodowej przeciwdziałania rasizmowi i neokolonializmowi oraz perspektywami rozwoju współpracy międzynarodowej.

Rezolucje i wnioski komisji przedstawione zostaną uczestnikom sesji na jej posiedzeniu plenarnym.

Wczorajem odbyła się uroczystość poświęcona pamięci zamordowanego niedawno wybitnego bojownika o wyzwolenie ludów znajdujących się pod panowaniem kolonializmu portugalskiego, założyciela i przywódcy Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei — Bissau i Wysp Zielonego Przylądka — **Amílcar Cabrala**.

SZTANDAR DLA HUTNIKÓW

KATOWICE (PAP)

Podczas uroczystej, zakładowej akademii z okazji hutniczego święta załoga huty im. Feliksa Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej otrzymała po raz trzeci — tym razem już na własność — sztandar przechodni prezesa Rady Ministrów i CRZZ, za osiągnięcie najlepszych wyników produkcyjnych i techniczno-ekonomicznych we współzawodnictwie międzyzakładowymi w roku 1972.

Przyjęcie w ambasadzie Indii

* WARSZAWA

5 bm. w godzinach wieczornych ambasador Indii w Polsce — K. Natwar Singh pojechał w swej warszawskiej rezydencji uczestników sesji Prezydium Światowej Rady Pokoju.

Dzień Transportowca i Drogowca

AKADEMIA WOJEWÓDZKA

(Inf. wł.)

Ponad osiem tysięcy pracowników kolei, dróg i transportu obchodzili tradycyjne święto Dzień Transportowca i Drogowca. Z tej okazji odbyła się wczoraj wojewódzka akademія z udziałem sekretarza KW PZPR, Michała Piechockiego i przewodniczącego Prezydium WRN, Stanisława Macha.

Referat okolicznościowy wygłosił dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych, Kazimierz Strach. W czasie uroczystości zasłużeni pracownicy otrzymali odznaki honorowe „Za zasługi w rozwoju woj. koszalińskiego”. Zostały one przyznane: Edmundowi Radziszewskiemu z Człuchowa, Bronisławowi Stępniewowi ze Szczecinka, iClarii Głowię z Koszalina, Henrykowi Papisowi ze Szczecinka, Stanisławowi Zielińskiej i Mieczysławowi Lutyńskiemu z Koszalina. Marianowi Kieliszowskiemu z Człuchowa oraz Eugeniuszowi Dyszczakowskiemu i Marianowi Sztanderze z Bytowa.

Srebrne odznaki „Wzorowy Kierowca” otrzymali: Zenon Sliwiński z Bytowa, Kazimierz Myszkowski z Człuchowa, Wiesław Wolter z Kołobrzegu, Jan Gliniński z Koszalina, Jan Dolański ze Słupska, Bogdan Markiewicz ze Szczecinka i Jan Gliwiński z Wałcza.

Złote i srebrne odznaki „Przodujący Drogowiec” przyznano ośmiu pracownikom Siedem osób otrzymało odznakę „Zasłużony działacz ZZTiD” (amper)

Konsultacje w sprawie fedukcji sił zbrojnych

Kompromis w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP)

Delegacje 17 państw Europy oraz USA i Kanady, obecne w Wiedniu w związku z konsultacjami przed rozmowami w sprawie redukcji sił zbrojnych w Europie, osiągnęły kompromis, który umożliwi —wołanie posiedzenia plenarnego.

Powołując się na poinformowane koła, agencje prasowe donoszą, że kompromis dotyczy sprawy statusu delegacji. Problem ten był przedmiotem dyskusji, poczynając od 31 stycznia br., kiedy odbyło się pierwsze i dotychczas jedyne posiedzenie plenarne przedstawicieli 19 państw.

Po zainaugurowaniu konsultacji wiedeńskich toczyły się one na płaszczyźnie kontaktów dwustronnych między 19 delegacjami, a następnie 4-stronnych, w których uczestniczyli szefowie delegacji ZSRR

DNI OŚWIATY KSIĄŻKI I PRASY

(dokończenie ze str. 1)

KTSK został ponownie sekretarzem KW PZPR — **Jan Urbanowicz**, wiceprezesami: **Klemens Cieślak**, **Andrzej Czarnik** i **Andrzej Czechowicz**, sekretarzem generalnym — **Jerzy Rudzik**, (m)

W SŁUPSKU — OTWARCIE WYSTAWY W MUZEUM, KIERMASZ KSIĄŻEK I PRZEGŁĄD ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH

(Inf. wł.)

W sobotę zainaugurowano w Słupsku i powiecie Dni Oświaty, Książki i Prasy uroczystością w Muzeum Pomorza Środkowego. Po przemówieniu okolicznościowym przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego — **M. Szkudlarka**, nastąpiło otwarcie wystawy grafiki książkowej **Andrzeja Strumiłły**, jednego z najwybitniejszych grafików nłck-irh.

W sobotę również 25-lecie PTM* — muzeum słupskim obchodziła p. **Maria Zaborowska**, zasłużona dla muzealnictwa i kultury naszego regionu.

Sejmik młodej inteligencji wiejskiej

(dokończenie ze str. 1)

Wiceprzewodniczący ZW ZSMW — **Henryk Pacjan** w referacie pt. „Kim jesteśmy — kim chcemy być” omówił wyniki ankiety rozpisaną w środowisku młodej inteligencji wiejskiej. Odpowiedzi dotyczące wszystkich dziedzin życia i pracy młodej inteligencji nadesłało 240 osób. Wstępnie przebieg tej akcji, mającej na celu bliższe poznanie próbów nurtujących młodych techników, inżynierów, nauczycieli wiejskich i pracowników administracji państwowej oceniły organizacje ZSMW na sejmikach gminnych. Tam też wyłoniono reprezentantów na spotkanie wojewódzkie.

Zagadnienia wysunięte w referatach były następnie tematem dyskusji w dwóch zespołach problemowych. Zastanawiano się nad rolą młodej inteligencji w życiu społecznym i gospodarczym wsi, odpowiedzialnością tej grupy młodzieży za szerzenie postępu na

W niedzielę wielu słuszczan, w większości najmłodszych mieszkańców miasta, zgromadziło się na pl. Armii Czerwonej, gdzie Dom Książki otworzył swój kiermasz. Również pracownicy „Ruchu” oferowali książki na dwu stoiskach. Mimo niepewnej pogody, kiermasze cieszyły się dużą popularnością.

Wczoraj także w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym podsumowano wyniki III wojewódzkiego przeglądu zespołów wokalnych, instrumentalnych i wokarno-instrumentalnych. Generalny sukces odniosły zespoły słupskie, zajmując wiekszość czołowych miejsc.

W zespołach perkusyjnych zwyciężył zespół „Pierwsza” z Słupska. Wśród zespołów wokalnych, instrumentalnych i wokarno-instrumentalnych — zespół „Zięby” z MDK Słupsk. Wśród zespołów instrumentalnych — zespół „Pierwsza” z Słupska. Wśród zespołów wokalnych — zespół „Pierwsza” z Słupska.

Najlepsze instrumentalne zespoły — „Pierwsza” z Słupska, „Pierwsza” z Słupska, „Pierwsza” z Słupska.

Ogółem w przeglądzie uczestniczyło 64 zespołów, w porównaniu z poprzednim imprezami tego typu — przygotowanie i poziom były znacznie lepsze.

wsi, rozwijanie działalności kulturalnej i oświatowej, za kształtowanie nowego oblicza wsi i rolnictwa. W wystąpieniach wiele uwagi poświęcono formom współpracy młodej inteligencji z organizacją ZSMW i adaptacji zawodowej na wsi absolwentów średnich i wyższych szkół. Wysłuchano w dyskusji postulatów i wniosków posłucha — jak stwierdził na zakończenie obrad przewodniczący ZW ZSMW, **Eugeniusz Małyga** — do przygotowania szczegółowego programu współdziałania organizacji ZSMW ze środowiskiem młodej inteligencji wsi.

W drugim dniu (w niedzielę) uczestnicy sejmiku zwiększili nowoczesny zakład Ogrodowej Spółdzielni Mleczarskiej w Szczecinku, gospodarstwa Stacji Hodowli Roślin w Lotyniu i zespół obiektów kulturalno-oświatowych Rolniczego Rejonowego Zakładu Doswiadczeń w Grzmiącej, (s)

Napięta sytuacja w Argentynie

SANTIAGO (PAP)

Jak donoszą z Buenos Aires, sytuacja w Argentynie jest nadal napięta. Po rozmowach prezydenta-elekta **Hectora Campory** z obecnym rzędem generała **Alejandro Lanusse**, wielu obserwatorów wyraża pogląd, że siły skrajnie prawicowe w armii nie dopuszczą

do przekazania władzy peronistom, co ma nastąpić 25 bm. Wobec fali terrorku ze strony elementów ekstremistycznych władze zaostryżyły środki zapobiegawcze. Jednakże w piątek zanotowano nowe przypadki napadania na patrole wojskowe, próby podpalenia różnych obiektów itp. akcje terrorystyczne.

W NRF o doniosłości wizyty L. Breżniewa

BONN (PAP)

Wizyta **LEONIDA BREŻNIEWA** przyczyni się niewątpliwie do dalszego rozładowania napięcia w Europie i będzie wkładem do normalizacji stosunków NRF z socjalistycznymi krajami Europy wschodniej — oświadczył bońskiemu korespondentowi agencji TASS minister pracy i spraw socjalnych NRF, **Walter Arendt**.

Zachodnoniemiecka opinia publiczna z wielkim zainteresowaniem oczekuje wizyty sekretarza generalnego KC KPZR — pisze korespondent. W kołach politycznych Niemiec zachodnich jest ona uważana za najważniejsze wydarzenie w rozwoju stosunków między ZSRR a NRF.

Z okazji oczekiwanej wizyty demokratycznej partii i organizacji NRF zamierzają zwołać w dniu 19 maja br. w Bonn wiec przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Oświadczenie ogłoszone przez postępową partię „Niemiecka Unia Pokoju” podkreśla, że dobroślasdzkie i przyjazne stosunki między obydwojoma krajami są niezbędne dla zapewnienia pokoju w całej Europie.

Organizacja Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) w Bonn stwierdza, że wizyta Leonida Breżniewa w NRF będzie wkładem do dalszego rozwoju stosunków między Związkiem Radzieckim a Republiką Federalną oraz wyrazem inicjatywy krajów socjalistycznych, szczególnie ZSRR, w walce o pokój, bezpieczeństwo i powszechny postęp.

Porwanie konsula USA

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą agencje zachodnie, nieznanymi osobami uprowadzili amerykańskiego konsula generalnego Terrancea Leon Hardy'ego w meksykańskim mieście Guadalaajara, domagając się w zamian uwolnienia 30 więźniów politycznych przetrzymywanych w więzieniach stolicy. Rzecznik departamentu stanu USA oświadczył, że w czasie porwania nie doszło do aktów gwałtu ani do użycia broni.

KOMUNIKAT MILICJI OBYWATELSKIE!

W dniu 16 kwietnia 1973 roku wyszła z domu i dotychczas nie powróciła:

KRISTYNA BOGUMIŁA KRAJEWSKA, córka Józefa i Władysławy, urodz. 10 VI 1943 r. zam. Warszawa, ul. Czarniakowska 54, m. 46.

Cechy zewnętrzne: wzrost ok. 160 cm, postać wysmukła, twarz pociągła, cera blada, włosy ciemno blond, krótkie, czoło niskie, oczy niebieskie.

Ubrana: w kurtkę ortalionową koloru granatowego, sweter golf, koloru białego, spodnie koloru granatowego i czarne lakierowane pantofle.

Osoby, które mogą udzielić informacji o zaginionej proszone są o powiadomienie Komendy Stołecznej MO w Warszawie, ul. Nowolipie 2, telefon 45-76-06 lub najbliższą jednostkę Milicji Obywatelskiej.

Dwa pożary od pioruna

» (Inf. wł.)

Burza, jaka przeszła nad naszym województwem w ub. sobotę po południu oraz w nocy z soboty na niedzielę spowodowała 2 pożary w gospodarstwach indywidualnych.

Na polu rolnika Zygmunta Jarzembowskiego w Kolonii Włoki (pow. Koszalin) piorun uderzył w dwa drzewa i zapalił stojący między nimi stóg słomy. Pożar gasiły trzy sekcje strażackie®.

Po północy z soboty na niedzielę od pioruna wybuchł pożar w gospodarstwie rolnym Konstancji Zielińskiej, we wsi Radłino, w pow. białogardzkim. Płomienie ogarnęły szopę oraz stodołę i oborę. Ogień strawił obiekty gospodarcze, sprzęt rolniczy oraz z inwentarza żywego — dwie maciory i 20 prosiąt. Pięć jednostek strażackich gasiło pożar przez cztery godziny. Straty wynoszą około 70 tysięcy złotych, (Chz)



POSELSKI ZWIAD po województwie

(Inf. wł.)
Od środy gościli w naszym województwie członkowie Sejmowej Komisji Zdrowia, Kultury Fizycznej i Turystyki, z jej przewodniczącym prof. **Henrykiem Rafalskim**. W 19-osobowej grupie posłów była także **Halina Koźniewska** członek Rady Państwa.

Jak już podawaliśmy, w pierwszym dniu pobytu w województwie posłowie zapoznali się z urządzeniami sportowo-turystycznymi oraz placówkami służby zdrowia w powiatach wałęckim, złotowskim, szczecińskim i człuchowskim. Na spotkaniu z władzami powiatowymi oraz plany dotyczące rozwoju służby zdrowia oraz kultury fizycznej i sportu.

W ostatnim dniu pobytu na Ziemi Koszalińskiej po-

stowie przebywali w Żydowie, zwiedzając tam elektrownię. Następnie jedm grupa posłów przebywała w Koszalinie, a druga zwiadzała Czaplinek, Połczyn-Zdrój, ośrodek POSTiW w Byszynie (pow. białogardzki) oraz Kołobrzeg. W Koszalinie posłowie zwiedzili placówki służby zdrowia, m. in. Szpital Wojewódzki, zapoznając się z jego potrzebami. Natomiast druga grupa posłów interesowała się szczególnie obiektami turystycznymi i sportowymi oraz lecznictwem sanatoryjnym w Kołobrzegu, Połczynie i w Podczelu.

W godzinach wieczornych członkowie Komisji podejmowani byli przez władze wojewódzkie. W spotkaniu z posłami uczestniczyli sekretarze KW PZPR: **Jan Urbanowicz**, **Zbigniew Głowacki** oraz przewodniczący Prez. WRN, **Stanisław Mach**. Gospodarz województwa za poznał posłów z zamierzeniami władz wojewódzkich dotyczących rozwoju gospodarczego regionu, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju bazy sanatoryjno-uzdrowiskowej, budownictwa dla potrzeb rekreacji i wypoczynku oraz ruchu turystycznego w Kołobrzegu.

Wrażeniami z pobytu w województwie podzielił się przewodniczący Komisji prof. **Henryk Rafalski**, podkreślając dorobek województwa w wielu dziedzinach życia. W serdecznych słowach podziękował on gospodarzom za gościnność okazaną posłom w czasie ich zwiađu po Ziemi Koszalińskiej. (sf)

Z posiedzenia
Komisji Rolnej
KC PZPR

OKRES NAJWIĘKSZEGO WYSIŁKU ROLNIKÓW

WARSZAWA (PAP)

Najbliższe miesiące to dla rolników okres **największego wysiłku** i dużej odpowiedzialności. Już obecnie — równocześnie z trwającymi jeszcze wiosennymi pracami polowymi — czynią oni intensywne przygotowania do zbiorów zielonki, a następnie zbóż oraz roślin okopowych.

Od tego bowiem jak gospodarstwa rolne i instytucje obsługujące rolnictwo przygotują się do tych prac, zależeć będzie, jak podkreślano 5 bm. na poświęconym tym sprawom posiedzeniu Komisji Rolnej KC PZPR — sprawny, terminowy sprzęt ziemiorobów, na które zapotrzebowanie jest w tym roku o wiele większe, niż w którymkolwiek z poprzednich lat.

Jest to więc — co szczególnie akcentowano na posiedzeniu komisji, któremu przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Kazimierz Barcikowski** — sprawa nie tylko samych rolników, ale również całego społeczeństwa. Sprawy i terminowe zebranie tegorocznych plonów, z których większość jak co roku przeznaczą się na paszę dla zwierząt, decydować będzie zarówno o bieżącym zaopatrzeniu rynku w płody rolne, jak też o możliwościach dalszego rozwoju hodowli w roku przyszłym, a tym samym i o zwiększonych dostawach produktów pochodzenia zwierzęcego.

W obradach uczestniczył członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — **Bolesław Strużek**.

KOSZALIŃSKA WIZYTYWHA PGOSPODARNOSC PORZĄDOK. €ST€T¥KA

Jeszcze są niedociągnięcia

(dokończenie ze str. 1)

Kilka kilometrów za Szczecinkiem wieś **Marcelin**. Znajduje się tu baza i wytwórnia mas bitumicznych REDP. Wewnątrz bazy panuje porządek. Gorzej z otoczeniem. Tuż za ogrodzeniem olbrzymie złomowisko zardzewiałych beczek, pojemników. Nie najlepiej jest we wsi Szczecinku zaniedbane są posesje numer 4 i 5.

Przy drodze wiodącej do Barwic leży wieś Trzestęka. Tu do porządków zabrano się zbyt późno. Tu i ówdzie straszą rozwalone płoty i parkany. Tuż przy drodze leżą zapomniane wraki maszyn rolniczych. Na dobrą sprawę tylko kilka obejść jest czystych i uporządkowanych.

Kilka kilometrów dalej **PGR Parsecko**. Widok zupełnie inny niż w Trzecie. Wszędzie czyści, schludnie. Budynki otrzymały nowe elewacje.

W **Starym Chwalimiu** porządku robi się trochę na pokaz. Prawie wszystkie budynki zostały odnowione tylko od strony drogi. Ściany frontowe wyglądają ładnie ale na odmalowanie bocznych już nie starczyło farby czy... ochoty. Brudne i zaniedbane są podwórka.

I wreszcie **Grzmiąca**. Wieś może z powodzeniem rywalizować z najczystszyimi wsiami w kraju. Parkany i siatki

ogrodzeniowe pomalowane w różnobarwne kolory. Wszystkie budynki świeżo odmalowane. Czystością lśnią obejścia gospodarskie RRZD. Wszędzie widać troskę mieszkańców o wzorowy wygląd swojej wsi. Z czystej przekory szukaliśmy jakiegoś bałaganu czy nieporządku. Nie znaleźliśmy.

— Jak to robicie? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do naczelnika gminy Grzmiąca. **Jana Kusza**.

— Przecież jesteśmy wzorową gminą. Porządek musi być także wzorowy. Osiągnęliśmy to dzięki dobrej współpracy wszystkich jednostek gospodarczych i mieszkańców wsi. Po prostu mieszkańcy, przekonani się i zrozumieli, że wieś również może być ładna i czysta. Ale jeszcze nie wszystko zrobiliśmy.

Tyle naczelnik. Nie wiemy co jeszcze chcą zrobić mieszkańcy Grzmiącej. Wiemy jednak, że wieś może stanowić prawdziwą wizytówkę powiatu szczecińskiego. Jest ona przykładem dobrej roboty.

(ebe)

DZIŚ W TEATRZE TV „BUNKIER”

WARSZAWA (PAP)

Dziś 7 bm. Telewizja Polska nada w I programie soektsk Teatru TV w reżyserii Romans Wionczek ot. „Bunkier”, który rego akcja rozgrywa się n? Drzełomie kwietnia i maja 194 roku w podziemnym schron. nk Hitlera w Berlinie.

— Przedstawienie to jest kontynuacją moich zainteresowań telewizyjnym teatrem — fakty, zapoczątkowanych w ub roku „Poczdame” — powiedział reżyser **Roman Wionczek** w rozmowie z dziennikarzem PAP — Obecne widowisko odbieg. jednak od formuły tak „Isfe go „dokumentu”, jakim był ten spektakl, ponieważ scenariusz napisał **Drzew** rancu?kiego historyka **Alaina De caux** musiał siłą rzeczy powstać w oparciu o fakty rekorstruowane, które przeszły de historii z relacji, pamiętników, i wspomnień świadków ostat. nych dni Hitlera. Jest to więc dramat w dużym stopniu zbeletryzowany, choć — jak mi się wydaje — wiernie odwzorujący wydarzenia sprzed 28 laty.

Realizacja spektaklu trwała niezwykle krótko, dzięki doświadczeniu i zaangażowaniu aktorów. W głównych rolach występują: **Mariusz Dmochowski** jako **Bormann**, **Wiesław Michnikowski** jako **Goebbels**, **Roman Wilhelm** jako gen. **Feglein**, **Jerzy Kaliszewski** jako gen. **Krebs**, **Józef Duriasz** jako **ik Berndt**, **Wiesława Niemyska**, jako **Ewa Braun** i **Anna Seniuk** jako **Magda Goebbels**. Realizacja telewizyjna — **Joaffi** ny **Wiśniewskiej**, opracowanie muzyczne — **Stefana Zawarskiego**, a scenografia — **Marcina Stajewskiego**.

14 — 22 MAJA Koszalińskie Dni Techniki

(dokończenie ze str. 1)

Koszalińskie Dni Techniki stały się tradycyjną formą pracy stowarzyszeń naukowo-technicznych, które i w tym roku przygotowały bardzo bogaty program imprez, w większości w zakładach pracy. Jak poinformował — podczas konferencji prasowej sekretarz zarządu Oddziału Wojewódzkiego NOT, mgr inż. **Tadeusz Kaczmarek** odbędzie się ogółem około 300 różnych imprez, z tego ponad 70 o szerszym znaczeniu. Oprócz stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT, w organizacji ich biorą także udział współorganizatorzy V KDT — WRZZ, Prez. WRN i ZW ZMS.

Dni rozpoczną się spotkaniem aktywu techniczno-inżynierskiego z egzekutywą Komitetu Wojewódzkiego i Prezydium WRN. Ogłoszone tam będą i wręczone Nagrody Wojewódzkie NOT za wybitne osiągnięcia techniczne. Poza tym przewidziane są 3 referaty: przewodniczącego Prez. WRN, **Stanisława Macha** o węzłowych kierunkach i problemach perspektywicznego programu rozwoju województwa do roku 1990, doc. dra **Tadeusza Karpińskiego** na temat perspektyw przemysłu elektromaszynowego w województwie i dra **Stanisława Szały** na temat perspektyw rolnictwa koszalińskiego do 1990 r.

W inauguracji V Koszalińskich Dni Techniki wezmą udział sekretarze oddziałów wojewódzkich NOT i sekretarze generalni wszystkich stowarzyszeń naukowo-technicznych z całego kraju.

W auli WSInż. urządzoną zostanie wystawa pt. „Racjonalizacja, nowoczesność, eksport” na której zaprezentowane zostaną ciekawe pomy-

śl, **racjonalizatorskie nagrodzone** w konkursach, **nowocześnie** wyroby koszalińskiego przemysłu, a także **produkty** przeznaczane na eksport.

W Kołobrzegu OW NOT przy współudziale WSS „Społem” przygotował wystawę aktualnie dostępnego sprzętu i urządzeń gospodarstwa domowego, dostosowanych do powierzeni mieszkań. W wystawie tej, pod ogólnym hasłem: „Technika i estetyka w domu”, udział wezmą „Arged”, „Eldom”, ZURit i WPHM.

W programie przewidziany jest też tradycyjny **Sejmik Młodych Techników**, **złot laureatów Turnieju Młodych Mistrzów Techniki i inne**.

W sumie program jest bardzo ciekawy i atrakcyjny, świadczący o dużej aktywności koszalińskiego środowiska technicznego. (wł)

Włosi na szczycie Mount Everest

RZYM (PAP)

Włoskie ministerstwo obrotu podało, że dwaj włoscy żołnierze: sierżant **Mirko Tili** i **z**o i szeregowiec **Rinaldo Carrel** wraz z dwoma szermami z 63-osobowej ekspedycji **zdobyli** w sobotę najwyższy szczyt świata — Mount Everest.

Polscy stoczniovcy i portowcy powrócili z Leningradu

GDYNIA (PAP)

6 bm. powrócił **promem „Gryf”** do Gdyni ponad 200-osobowa delegacja ludzi morza, która pod kierownictwem ministra żeglugi — **Jerzego Szopy**, na zaproszenie władz radzieckich bawiła przez tydzień w Leningradzie.

W czasie pobytu nad **Newą** polscy stoczniovcy i portowcy z Gdańska, Gdyni i Szczecina uczestniczyli w imponującej manifestacji 1-majowej, zwiedzili leningradzkie zakłady pracy, zabytki kulturalne i historyczne. Przede wszystkim jednak odbyli szereg spotkań z robotnikami Leningradu, na wiazali nowe przyjacielskie znajomości, odświeżyli dawniejsze — nawiązane w czasie poprzednich wzajemnych wizyt.

Głos nr 127

Strona 8

W SKRÓCIE

S. FARANDŻIJA PRZYJĄŁ M. RIADA

» **KAIR**
Jak donoszą z Bejrutu, w niedzielę odbyły się dalsze spotkania prezydenta Libanu **Sulejmana Farandżi** z wysłannikami państw arabskich, którzy przybyli do Bejrutu, aby podjąć próbę znalezienia modus vivendi między władzami libańskimi i Palestyńczykami. W niedzielę **Sulejman Farandżia** przyjął sekretarza generalnego Ligi Arabskiej — **Mahmuda Riada**.

UNCTAD

* **GENEWA**
W Genewie zakończyła się V specjalna sesja Konferencji ONZ do Spraw Handlu i Rozwoju (UNCTAD). Omawiano problemy związane z realizacją programu drugiej dekady rozwoju ONZ zatwierdzonej przez Zgromadzenie Ogólne NZ w 1970 r.

Podkreślono, że państwa socjalistyczne konsekwentnie popierają walkę o polityczną i gospodarczą niezależność krajów rozwijających się.

W KOŁOBZESKIEJ „BARCE”

Pierwsza w Polsce zakładowa wypożyczalnia samochodów osobowych

(Inf. wł.)

Djnrrekcja kołobzreskiego przedsiębiorstwa rybackiego zrealizowała już kilka przedsięwzięć organizacyjnych, mających na celu poprawę warunków socjalno-bytowych załogi. Między innymi we współdziałaniu z Akademią Medyczną w Poznaniu przeprowadzone zostały masowe badania pracowników.

W „Barce” też narodziła się myśl urządzenia zakładowej wypożyczalni samochodów. W ubiegłą sobotę sfinalizowano pomysł. Dzięki życzliwości dyrekcji „Motozbytu”, która wyjednała z bielskiej fabryki dodatkowe samochody z ponadplanowej produkcji, sznur 10 syren zajęła na parking kołobzreskiego przedsiębiorstwa. Samochody wjeżdżające na plac z włączonymi klaksonami wywołały znaczną część załogi, która jeszcze pracowała w dziale przetwórstwa. Sygnały klaksonów obwieszczały po myślnie zakończenie starania, wbrew Wszystkim pesymistom, którzy nie wierzyli w powodzenie.

Idea organizacji zakładowej wypożyczalni jest bardzo prosta. Stwierdzono, że znaczna część załogi, którą stanowią rybacy, nie ma czasu na zajmowanie się w ciągu roku własnym samochodem. Potrzebny jest im w czasie urlopu, a później, kiedy przebywa ją na morzu, nie mają kiedy z niego korzystać, ani kiedy się nim zajmować.

W „Barce” dokonano też wyboru, co lepsze: wyasygnowanie znacznej kwoty na budowę ośrodka wypoczynkowego, który wykorzystywany jest przez 3 miesiące w roku, czy na zakupienie z funduszu so-

cialnych samochodów. Załóżono też, że z tych 10 samochodów w bieżącym roku skorzysta około 70 rodzin na dłuższe wyjazdy urlopowe, nie licząc jednodniowych wypraw na ryby lub na grzyby.

W najbliższym czasie zatwierdzony zostanie regulamin korzystania z samochodów. Przewiduje się, że użytkownik będzie płacił około 0,90—1,00 zł za przejechany kilometr i sam kupował paliwo.

Oczywiście, nie ma żadnych w tej mierze doświadczeń. Jest to pierwsza tego rodzaju zakładowa wypożyczalnia w Polsce. Od powodzenia zależeć będzie jej rozpowszechnienie się w całym kra-

ju. W każdym bądź dyrekcyi i aktywowi „Barki” należą się słowa uznania za pomysł i doprowadzenie go do pomyślnego końca.

Koszaliński „Motozbyt”, dysponujący centralnym magazynem części zamiennych do syren, przyrzekł pełne zaopatrzenie w części. I to życzliwe potraktowanie inicjatywy zasługuje na uznanie.

Szerokiej drogi! (wł)

Na zdjęciu: partia 10 syren przed odjazdem do wypożyczalni zakładowej „Barki” w Kołobrzegu.

Fot. Józef Piątkowski



PRACOWITY ADRIATYK

Nikt jeszcze nie zbadał co dokładnie ciągnie miliony turystów do Jugosławii: czy mnogość zabytków, czy wysoki poziom usług turystycznych, czy zróżnicowanie geograficzne i klimatyczne, czy też przepiękne wybrzeże i morze... Jest natomiast pewne, że sami Jugosłowianie, gospodarza tego kraju „idą” ku morzu, i to w tempie godnym podziwu.

TEMPO NA POCHYLNI

GDY dokonuje się przeglądu jugosłowiańskiej gospodarki morskiej, zacząć trzeba od przemysłu okrętowego. Podyktowane to jest zarówno interesującym profilem produkcyjnym tego przemysłu, jak też jego godnym uznania rozwojem: wśród krajów socjalistycznych właśnie stocznice jugosłowiańskie wykazały się w ubiegłym roku najwyższą dynamiką produkcji. Wysoka dynamika produkcji przemysłu stocznioowego tego kraju spowodowała również zajęcie przez nie pierwszego miejsca wśród państw socjalistycznych pod względem Wielkości produkcji, przy czym wysunęły się one zarazem na 11 miejsce w skali światowej. Przypominajmy, że nasze stocznie zajęły w ubiegłym roku drugie miejsce wśród państw socjalistycznych i 12 miejsce w świecie.

Wspomnieliśmy już o interesującej strukturze produkcji okrętowej w Jugosławii. Otóż jest ona zbliżona do profilu produkcji potentatów tonażowych w światowym okrętownictwie i wyraża się przewagą zbiornikowców i masowców. Są to jednocześnie statki o wielkim tonażu. Uwidoczniają to następujące liczby: w ubiegłym roku stocznie jugosłowiańskie wyprodukowały 33 procent całego tonażu statków wśród państw socjalistycznych (2,5 proc. udziału w produkcji światowej), przekazując do eksploatacji 671 tys. BRT. Natomiast Polska, przekazując 78 statków do eksploatacji osiągnęła 532 tys. BRT. Stocznie jugosłowiańskie w odróżnieniu od przemysłów okrętowych innych krajów socjalistycznych (w tym głównie Polski, ZSRR i NRD) w ogóle nie budują

Społeczna dyscyplina, rzetelna praca
i obywatelska odpowiedzialność
– najwyższym nakazem patriotyzmu 1
(Dni Oświaty, Książki i Prasy 1973 r.)

STAWKA
na
morze

Wypac-a też wspomnieć o do minującej roli eksportu w jugosłowiańskim przemyśle okrętowym. Tak więc Jugosławia wiodowała w ubiegłym roku z przeznaczeniem na eksport 18 statków o pojemności 424 tys. BRT, co dało jej 8 miejsce w eksporcie światowym; równocześnie wykazywała ona najwyższy udział eksportu w ogólnej produkcji, bowiem wynosił on 94 proc.

Statki zbudowane przez Jugosławie na eksport W minionym roku przeznaczone były głównie dla Grecji, Norwegii, Szwecji i W. Brytanii. Dla krajowych armatorów zbudowano tylko 3 statki.

PRZYSZŁOŚĆ BARU

Obok przemysłu okrętowego jugosłowiańska gospodarka przywiązuje dużą wagę do rozwoju transportu morskiego i jego zaplecza lądowego. M. in. coraz większego rozmachu na biera budowa adriatyckiego

portu Bar. Zakończenie robót ma nastąpić w przyszłym roku, równocześnie z oddaniem do użytku linii kolejowej Belgrad – Bar.

Obie inwestycje stanowią organiczną całość i przyczyniają się w znacznej mierze do zwiększenia potencjału przewozowego i tranzytowego Jugosławii. W wyniku dalszej rozbudowy po 1975 roku Bar stanie się głównym jugosłowiańskim portem na południowym Adriatyku. Przewiduje się, że za trzy lata Bar będzie przeładowywał ponad 5 mln ton towarów rocznie. W porcie wybudowano już falocnionę o łącznej długości ponad 2 kilometrów, zaś baseny portowe o głębokości 12 metrów pogiębia się do 1b metrów, co pozwoli na zawijanie do portu wielkich jednostek. Port posiada już chłodnię, a w budowie znajdują się urządzenia do przeładunku ropy naftowej.

Do przyszłościowych kierunków jugosłowiańskiego transportu (w tym transportu morskiego; naieją przedsięwzięcia modernizacyjne, odpowiadające światowym tendencjom w tej dziedzinie: a wśród nich np. konteneryzacja, której postęp uzależniony jest przede wszystkim od wyposażenia w odpowiedni sprzęt.

Jednym z największych w Jugosławii producentów kontenerów są zakłady „GOSA”, które wytwarzają już ponad 2 tysiące różnych pojemników rocznie. Produkcja ich opiera się na projektach jugosłowiańskich konstruktorów, ale „GOSA” stoi u progu międzynarodowej kooperacji. I tak np. przedstawiciele fabryki przeprowadzili ostatnio negocjacje z delegatami czołowych firm z W. Brytanii i NRF o nośności współpracy w zakresie produkcji pojemników transportowych. „GOSA” stanie się zarazem jednym z większych eksporterów kontenerów do ZSRR, jak to wynika z 5-letniego porozumienia handlowego zawartego między obu państwami w końcu ubiegłego roku.

Warto dodać, że swą specyjalizację w dziedzinie konteneryzacji „GOSA” traktuje w sposób kompleksowy. Wytwarza się tu specjalne przyczepy samochodowe umożliwiające transport kontenerów drogą lądową oraz różne typy dźwigów, m. in. do przenoszenia największych kontenerów.

Tak więc jugosłowiańska stawka na morze rośnie. I rosną też efekty gospodarowania tego kraju na morzu. (Interpress)

MARCIN KRYSZ



Z RUMUNII: Elektrownia na rzece Ardżesz już od 1966 r. dostarcza rocznie 40 milionów kilowatogodzin energii do sieci krajowej. Tama ma wysokość 165 metrów i jest najwyższą tamą w Rumunii. Powstałe tu sztuczne jezioro ma 14 km długości i mieści 500 milionów metrów sześciennych wody. Tama Vidraru na rzece Ardżesz (na zdjęciu) — co do wiel-

kości — jest piątą w Europie, a dziewiątą w świecie. CAF — Agerpres

Górnictwo przyszłości

KOPALNIE NA DNE OCEANÓW

Z morskich głębin wydobywa się ropę naftową, której bogate złoża zalegają obszar tzw. szelfu kontynentalnego. Na całym świecie znane są podmorskie szczyby naftowe Morza Kaspijskiego, Zatoki Perskiej, Meksykańskiej, a ostatnio również i Morza Północnego. Wydobycie prowadzi się przy pomocy specjalnych platform, bądź — coraz częściej — pływających wysp.

Zachęceni pomyślnymi rezultatami uczeni szukają obecnie sposobu na eksploatację tzw. buł manganowo-żelazistych, zalegających dno Pacyfiku. Jak obliczyli radzieccy specjaliści, w niektórych rejonach oceanu na 1 m kw. przypada średnio 12 kg tych „buł”. Największe złoża znajdują się na południowo-wschodnim Pacyfiku — około 200 mld ton i zawierają znaczny procent miedzi i niklu. Równie bogate są złoża obok Hawajów, zawierające kobalt — szacowane na 57 mld ton oraz w pobliżu wyspy Tahiti.

Zaprojektowano już urządzenia dla eksploatacji najbardziej opłacalnych złóż cennego surowca. Specjalne drągi Hydrauliczne pozwalają na wydobywanie 5 tys. ton rud dziennie z głębokości 4 tys. metrów. Już od dwu lat prowadzone są wstępne prace u wybrzeży Hawajów. Jak obliczają uczeni, eksploatacja podmorskich zasobów będzie o wiele tańsza niż lądowych kopalń rudy, odpadnie bowiem budowa kopalni, infrastruktury, konieczność prowadzenia prac wiertniczych. Nie będzie w ogóle problemu zanieczyszczania środowiska naturalnego. Pełni nadziei specjaliści są przekonani, że już niedługo wynośne groźny konkurent dla liberyjskich czy wenezuelskich złóż.

Prowadzone są też prace nad opłacalnymi metodami chemicznymi otrzymywania cennych minerałów rozpuszczonych w morskiej wodzie. Jeśli zakończą się one powodzeniem — nasze tradycyjne wyobrażenia o kopalni będą musiały ulec zmianie. (Interpress)

Kalejdoskop motoryzacji

„Adriatica” czeka na turystów

We Włoszech zakończona została budowa dwóch odcinków autostrady „Adriatica”, którą można obecnie przejechać od Triestu do Bari wzdłuż wybrzeża adriatyckiego. Na wybrzeżu zachodnim brak tylko odcinka 14 km do połączenia w jedną całość autostrady z Rzymu do Reggio di Calabria. Sieć włoskich autostrad obejmuje obecnie 5250 km i znajduje się na drugim miejscu w Europie, po NRF.

Samochód z autopilotem

W Stanach Zjednoczonych prowadzone są badania nad zastosowaniem w samochodach systemu sterowania inercyjnego, który używany jest do kierowania rakietami balistycznymi. System ten może prowadzić automatycznie samochody na niektórych odcinkach autostrad, po wyposażeniu ich w specjalne monitory korygujące. Według opinii konstruktorów, uproszczony autopilot rakietowy nie będzie w samochodzie kosztował więcej, niż 250 dolarów.

ZBIORY
z
ATOMOWEGO
POLA

„Atomowe pole” — tak nazywają naukowcy pole doświadczone, zlokalizowane w pobliżu Moskwy i służące potrzebom moskiewskiego oddziału instytutu hodowli roślin. Podobnych poletok doświadczone jak dotąd, nie ma nigdzie w ZSRR. Cały teren podzielono na sektory, a w samym środku umieszczono ośmiotonowy cylinder — w jego ołowianym wnętrzu znajduje się kobalt-60, źródło promieniowania.

Urządzenie to pracuje przez 16 godzin na dobę. Pod wpływem promieni rośliny wzmacniają się. Kukurydza naświetlana promieniami gamma wypuszcza ze swego mocnego pnia 4 i więcej kaczanów. Wyhodowano nowy gatunek wielkich pomidorów — tworzą na krzaku koronę, co jest ważne przy mechanizacji zbiorów.

Na „atomowym polu” uczeni przeprowadzili już tysiące doświadczeń. Uzyskali m.in. rośliny tak bardzo zmienione w porównaniu z poprzednimi, że w zwykłych warunkach podobne zmiany — drogą krzyżówek, mutacji itp. — wymagałyby dziesiątków, a nawet setek lat.

Głównym przedmiotem badań jest pszenica. Wzięto trzy gatunki pszenicy, dobierając je według urodzajności, terminów dojrzewania, zawartości białka. Z wynikami doświadczeń, osiągniętymi na „atomowym polu” pod Moskwą, można zapoznać się na wszechzwiązkowej wystawie osiągnięć gospodarki — w pawilonie „Energia Atomowa”.

Specjaliści stwierdzili, że promienie gamma, stosowane w odpowiednich dopuszczalnych dawkach, nie zostawiają śladów na naświetlonych przedmiotach. A więc i napromienione rośliny są nieszkodliwe dla konsumenta — człowieka. (APN — PAI)

TECHNOLOGIA W DOMOWEJ KUCHNI

5ENNOSC, utrata apetytu, bóległowy i stawów, ogólne osłabienie — to objawy tzw. „wiosennego zmęczenia”, które jest wynikiem niedoboru w naszym organizmie witaminy C. Wiosna jest tą porą roku, kiedy coraz rzadziej na naszych stołach zjawiają się warzywa i owoce — produkty bogate w witaminy, pozwalające nam utrzymać dobrą formę i samopoczucie.

Większość witamin wytwarzają rośliny w zielonych tkankach pod wpływem energii słonecznej. Rozpuszczone w soku komórkowym krążą wraz z nim, gromadząc się w większych ilościach w liściach, owocach i nasionach, a więc w tych warzywach i roślinach, w których przebiegają najważniejsze procesy życiowe — wytwarzanie substancji pokarmowych i rozmnażanie. W wytwarzaniu się witamin ogromną rolę odgrywa naświetlenie, dlatego tak cenne są na wiosnę nowaliki, dostarczające naszemu organizmowi witamin i soli mineralnych.

PRZED W SZYSTKIM NA SUROWO

Ze świeżych warzyw są już do nabycia: szczypiorek, nać pietruszki, szczaw, szpinak, koper, rabarbar, rzodkiewki, sałata. W naszej domowej kuchni nie może tych produktów zabraknąć. Ich najważniejszą cechą jest świeżość — w czym górują nad kiszoną kapustą, czy przez zimę przechowywaną marchewką i burakami. Zielona sałata jest doskonałym źródłem witaminy C, dostarcza też pewnych ilości żelaza i fosforu. Zwłaszcza dla dzie-

ci jest ona koniecznym dodatkiem do posiłków. Tradycyjnie podajemy sałatę na obiad, warto jednak wprowadzić ją również jako dodatek do kanapek na drugie śniadanie.

Pożądanym dodatkiem do chleba jest również szczypiorek, który zawiera sporo witaminy C oraz sole wapnia, sód i żelazo. Nać pietruszki, koperek i szczypiorek powinny wiosną być spożywane codziennie i przy każdej okazji dodawane do różnych potraw — zup, so-

sów, sałat, past — przede wszystkim na surowo. Kroimy je i dodajemy do dań gotowych w ostatniej chwili przed podaniem, aby nie zniszczyć witaminy C.

Rzodkiewki — zwłaszcza te pierwsze — są ulubionym daniem wielu osób, ale rzadko niestety spożywamy młode liście tej rośliny, które są nie tylko jadalne, ale zawierają więcej cennych składników niż same rzodkiewki. Szpinak, pierwsze kalafiory i kalarepki najczęściej gotujemy, a przecież możemy podawać np. szpinak i kalarepkę na surowo, wykorzystując je do sporządzenia surówek i sałatek. Wszystkie niemal wcześniej warzywa, gwoźli uniknięcia strat witaminowych, najlepiej jest spożywać na surowo.

„NIE LUBIA”
TLENU, ŚWIATŁA I METALI

Wśród wczesnych i tanich warzyw na uwagę zasługuje szczególnie szpinak, w którym oprócz witaminy C występują w dużej ilości żelazo oraz znaczne ilości wszystkich podstawowych witamin,

a także prowitamina A, tzw. karoten. Szpinak jednak, podobnie jak szczaw i rabarbar, zawiera pewną ilość kwasu szczawowego, który przy schorzeniach np. reumatycznych może być szkodliwy. Sole kwasu szczawowego, np. z rabarbaru, możemy usunąć przy pomocy płukania we wrzącej wodzie. Powinniśmy również pamiętać, że ilość kwasu szczawowego w rabarbarze zwiększa się w miarę jego dojrzewania. Dlatego starajmy się nie używać w naszej kuchni rabarbaru starego.

Niektóre witaminy, a zwłaszcza witamina C, „nie lubią” tlenu, światła i

metali. Witamina C ginie w wysokich temperaturach. Tymczasem wśród naszych domowników większość stanowią ci, którzy „zieloninę” — np. szpinak lub botwinę — zjadają tylko po ugotowaniu. Jak więc postępować, aby do minimum ograniczyć straty witaminowe? Przede wszystkim, jeżeli zamierzamy wcześniej warzywa poddać obróbce termicznej, to stosujemy zasadę płukania pod bieżącą wodą (nigdy nie należy moczyć szpinaku, sałaty, młodych kalarepek, marchwi i botwiny w wodzie). Po kilkakrotnym przepłukaniu wszystkie przeznaczone do gotowania warzywa wrzucamy do wrzątku, gotujemy krótko na silnym ogniu i możliwie w małej ilości wody. Po ugotowaniu trzeba je natychmiast podać na stół do spożycia. Młode warzywa tracą wartość odżywczą i smak także wówczas, gdy są długo po ugotowaniu przechowywane lub odgrzewane.

(Interpress)

IRENA NIZIAŁKOWSKA

przystupywaniem CZAS SKOŃCZYĆ

Liczne i powtarzające się od lat przypadki pozwalają mi ze spokojem i dużą wyrozumiałością traktować ludzi, którzy mają gotowe recepty dotyczące perspektyw gospodarczego rozwoju województwa koszalińskiego. Pełno ich latem w nadmorskich miejscowościach, ożywiają się także na wiosnę i publicznie szafują swymi złotymi, chociaż w rzeczywistości tombakowymi, myślami. Z wysokości najczęściej Warszawy poczuają i przystupują na nieudolne władze terenowe.

OSTATNIO na łamach „Życia i Nowoczesności” (stały dodatek w „Życiu Warszawy”) odezwał się jeden z nich, Lech Niekrasz. Można by, jak nad wieloma tego rodzaju żałosnymi wynurzeniami, przejść do porządku dziennego lub filozoficznie zadumać się nad marnym losem ludzi goniących w piętkę i szukających każdej okazji, by wychylić się ponad tłum wielepiejów i pokrzykiwaczy. Wynurzenia Lecha Niekrasza wyróżniają się jednak spośród innych szczególnym... brakiem kultury.

W pouczeniach pt. „Gorzkie zale czas skończyć” usiłuje polemizować z Jerzym Cieślakiem, który na łamach tegoż samego pisma opublikował artykuł pt. „Wołanie Środkowego Wybrzeża”. Piszę, że L. Niekrasz usiłuje polemizować, bowiem to co robi, nie ma nic wspólnego z polemiką. Stwierdzając autorytatywnie i już na wstępie, że artykuł J. Cieślaka: „Jest to przypadek demagogii regionalnej, nie licząc się z realiami i ogólniejszymi uwarunkowaniami rozwoju gospodarki morskiej” — poucza władze regionu, co mają robić i jak się starać, aby L. Niekrasz miał gdzie rozbić namiot.

— Wy tam, w Koszalińskim — daje do zrozumienia — nie myślcie jak korzystać z morza i nie snujcie żadnych planów, bo od tego jesteśmy my i co najwyżej Gdańsk i Szczecin. Zajmijcie się uprawą marchewki i wytwarzaniem serków, o których raczyłem już nawet rozmawiać z jednym takim Szwedem.

Mówię to' wam ja — Lech Niekrasz, com bywał w Niderlandach i nawet w Ystad. Jeśli zaś o Koszalińskie chodzi, to — „Mam wątpliwości, czy władze tego nadmorskiego regionu pojmują — czym jest czyste morze i dostęp do czystej plaży”. Jeśli zaś nie wiecie, to pytajcie i działajcie... „w oparciu o doświadczenia tych, którzy wiedzą jak powinna wyglądać w drugiej połowie XX wieku turystyka!”.

Nie wątpię, że nic nie wiedzące o tym, co mają robić władze regionu w te pędy udadzą się do odkrywczy i zba wiciela L. Niekrasza po świa-

tle rady i nauki jak organizować turystykę w Koszalińskim i dalej rozwijać gospodarkę Środkowego Wybrzeża. Wybijając młotkiem z głowy różne niedorzeczne pomysły, L. Niekrasz ma gotowe rozwiązania. Piszę on między innymi:

„Trudno byłoby zresztą wyobrazić sobie, że region podobną ciężarom wielkiego portu, wielkiej stoczni itp., jeśli władze koszalińskie mocowały się heroicznie przez wiele lat z rozwiązaniem prostej skądinąd kwestii osadnictwa rybaków łódziowych i aktywizacji osad przybrzeżnych w rodzaju Dźwirzyna. Powstałe tam osiedle rybackie jest przykładem luźnego związku między ambicjami i możliwościami działania”.

Strzelając — jak sam pisze — z grubej rury, dobijając władze regionu przykładem Dźwirzyna, poucza: — „Nadmorskie miasta — a nie Przemysł i Włoszczowa — winny stać się ośrodkami przemysłu rybnego...” (popatrzcie jaki odważny ten Niekrasz, w zapale daje reprimendę nawet swemu szefowi!).

Poza uprawą marchewki, wytwarzaniem serków i rezerwowaniem miejsca dla jego namiotu, L. Niekrasz widzi też możliwości rozwijania przez myślu rybnego przez budowę wędzarni (czy przypadkowo nie zatrują środowiska? — W. Ł.), marynaciarni, zakładów garmażeryjnych. Wie nawet, że nowy obiekt powstanie w Mirosławcu. — „I to jest właściwy, w moim przekonaniu — pisze L. Niekrasz — osadzony w realiach, kierunek rozwoju gospodarki morskiej na Środkowym Wybrzeżu.”

Można by tego rodzaju tombakowych myśli cytować znacznie więcej. Darujmy jednak sobie, bo nie wiadomo, czy L. Niekrasz kpi czy żartuje. Jeśli kpi, to przede wszystkim z siebie, a jeśli żartuje to bez wdzięku.

Przywilejem ludzi jest zmienianie poglądów. Nie chciałbym więc przypominać L. Niekraszowi, co i ile przed laty wypisywał na temat aktywizacji wybrzeża. Ile miał pretensji do resortu, że nie docenia tych spraw. Zmienił zdanie — jego sprawa, ale nie jest to przecież równoznaczne z upo-

ważnieniem do stosowania „dogmatycznych chwytów. L. Niekrasz doskonale zdaje sobie sprawę, że zarzucanie władzom koszalińskim nieudolności w przypadku Dźwirzyna, jest cięsem poniżej pasa, bowiem tylko w Koszalińskim podjęto odważnie próbę realizacji uchwały rządu. Zarówno w Gdańsku jak i Szczecinie nikt palcem nie kiwnął w tej sprawie. Nie władze regionu chciały stoczyć złomową i nie prosiły o jałmużnę za odstąpieniem od projektu.

Kiedy w 1960 r. rybacy z „Korabia” postulowali oddanie im do eksploatacji superkurtów, znaleźli się wielepieje uznający te żądania za nieuzasadnione i pozbawione jakichkolwiek racji ekonomicznych. Znalazł się nawet jeden, który w odpowiedzi zapytał, czy przypadkowo nie chcą „Batorego”. „Batorego” nie chcieli, bo nie był im potrzebny. A rok później pokazali, jak się łowi „suprami”.

Jeśli zaś chodzi o Uchwałę Rady Ministrów w sprawie rozwoju Kołobrzegu jako uzdrowiska, to nie kto inny jak właśnie władze terenowe były jej inicjatorem, opracowując program rozwoju uzdrowiska i turystyki. O tych drobnych szczegółach warto czasami pamiętać.

I wreszcie zasadnicza sprawa. Czy L. Niekrasz i jemu podobni będą energicznie tupali w warszawski bruk czy nie, Koszalińskie znajduje swoje miejsce w wykorzystaniu naturalnego związku z morzem. Jesteśmy głęboko przekonani, że zrealizuje swoje plany wbrew tupaczom i wybrzydaczom.

L. Niekrasz pisze, że inwestowanie w rejonie Jamna jest możliwe w roku 1990. Nie odkrył Ameryki, umiemy liczyć i oceniać realnie sytuację. Wiemy, że od tego umownego terminu dzieli nas nie „aż” a „zaledwie” 17 lat. Żeby nie narażać gospodarki narodowej na straty, po gospodarsku liczyć złotówki, nie budować czegoś, co później trzeba by burzyć, jak to się, niestety, robi, już teraz trzeba myśleć o tym, co podejmą nasi następcy.

Ale L. Niekrasza — jak to udowodnił — stać tylko na efektowne epitetę a nie myślenie o przyszłości i życzliwe ocenianie intencji, chociaż nie zawsze skądinąd i logicznie wyłożonych.

WŁADYSŁAW ŁUCZAK

PS. Już zupełnie na marginesie chciałbym zauważyć, że od Lecha Niekrasza, jako rzecznika prasowego Ministerstwa Żegluga spodziewamy się i mamy pełne prawo domagać się rzetelnej odpowiedzi na publikacje prasowe, (wł)

W MINIONYM ćwierćwieczu stворzyliśmy przemysł stoczniowy, motoryzacyjny, ciagnikowy. Zbudowaliśmy wiele elektrowni, zakładów przemysłowych, wzniesiliśmy z gruzów stolicę. Jednej tylko sprawy dotychczas nie byliśmy w stanie załatwić: aby w sklepie obuwniczym można było dobrać parę butów według koloru, fasonu i rozmiaru. Jeżeli nie chodzi o boso, zawdzięczamy to naszej wytrwałości. Dopiero po odwiedzeniu kilku lub kilkunastu sklepów nasze poszukiwania zostają uwieńczone sukcesem. Tak było 25 lat temu, kiedy produkowaliśmy rocznie 28 min par obuwia, tak jest obecnie, kiedy nasz przemysł legitymuje się ponad 154 milionami par!

ODBIJANIE PIŁECZKI

Przemysł powiada, że produkuje obuwie we wszystkich możliwych fasonach i rozmiarach. Handel to potwierdza, ale nie pociąga to żadnych pozytywnych skutków. Winę za brak pełnego wyboru towaru w sklepach ponosi ich niedostateczny metraż. I tutaj następuje wyliczenie mające zastąpić... poszukiwane buty. Aby w sklepie można było prowadzić pełen asortyment obuwia, musi on mieć powierzchnię przynajmniej 150 metrów kwadratowych. Tymczasem takich sklepów jest tylko 15 proc. ogólnej ilości. Przeważają lokale o powierzchni 40—70 metrów kwadratowych, a to jakoby tłumaczy wszystkie niedostatki obuwniczego rynku.

Gwoli sprawiedliwości trzeba przyznać, że producenci i sprzedawcy obuwia współczują klientom wędrującym od sklepu do sklepu w poszukiwaniu czegoś odpowiedniego na swoje nogi. Od lat trwają więc także poszukiwania sposobu wyjścia z impasu. Nie dały one rezultatu, gdyż ograniczają się wyłącznie do spraw technicznych, a chodzi o coś zupełnie innego — o zmianę psychicznego nastawienia.

Fabryki obuwia pakują każdą parę do pudełka, a te do większego kartonu. W każdym kartonie jest jeden rozmiar i jeden gatunek butów czy pantofli. Po prośbieniu więc producentów, by do kartonów kładli różny rozmiar odpowiadający typowemu wyborowi obuwia. Próba nie dała rezultatu, gdyż te różnicowane kartony nie zawsze odpowiadały potrzebom i wymaganiom.

Z drugiej strony ta procedura szybko sprzykrzyła się przemysłowi. Przy pakowaniu jednorodnych pudełek butów do kartonów czynność ta jest jak gdyby przedłużeniem linii produkcyjnej. Dobieranie *nato-

miast różnych pudełek z różnych linii znajdujących się niekiedy w różnych halach fabrycznych jest bardzo kłopotliwe i wymaga oprócz dodatkowego miejsca także zatrudnienia dodatkowych pracowników. A to jest nie możliwe gdyż wpływa ujemnie na kształtowanie się funduszu płac i wydajności

JAK NAM BUTY SZYJĄ?

Starsi ludzie pamiętają, że i w małych sklepach można było zawsze dobrać odpowiednią parę obuwia pod względem rozmiaru i ceny. Obecne pokolenie wie tak, że z własnego doświadczenia, że w wielkich sklepach np. w warszawskim „Centrum”, również nie można znaleźć tego, czego trzeba. A więc nie tylko rozmiar sklepu decyduje. Chodzi o to, by handel poczuwał się do odpowiedzialności do lepszego zaspokojenia potrzeb klienta, by go nie wypuścił ze sklepu, zanim nie dostarczy mu odpowiedniej pary obuwia.

Znacza część odpowiedzialności spoczywa na handlu hurtowym, który powinien zajmować się nie tylko administracyjnym rozdziałem towaru do sklepów detalicznych, ale uprzednio kompletować zróżnicowane partie obuwia. Obecnie mamy w tej branży tzw. hurt-to-detale. Na razie jednak poza zmianą nazwy innych przejawów w codziennej działalności trudno zauważyć.

Wyjściem z sytuacji byłoby ustalenie twardej zasady, że jeżeli w sklepie nie ma chwilowo poszukiwanej pary obuwia, trzeba ją w ciągu 10—15 minut dostarczyć z hurtowni lub zaplecza. Należy uruchomić, zwłaszcza w większych miastach, coś w rodzaju zmotoryzowanego pogotowia, które na telefoniczne żądanie przysłałoby natychmiast do sklepu potrzebną parę obuwia dla oczekującego klienta.

Jeżeli przemysł rzeczywiście produkuje wszystkie rozmiary i fasony obuwia i ono rzeczywiście znajduje się w składach i magazynach hurtowych, nie stoi na przeszkodzie, by sprawę w proponowany przez nas sposób załatwić.

(Interpress)

BRONISŁAW PAKUŁA

SŁOWA ZAMIAST BUTÓW ?

pracy. Zresztą — twierdzi przemysł — nikt na świecie tak nie postępuje. Komplektowaniu partii obuwia dla sklepów detalicznych zajmuje się handel hurtowy. Niech to więc także czyni u nas...

Handel owszem, przyznaje, że to jego obowiązek, ale w tym miejscu następuje wyliczenie metrażu sklepów, magazynów hurtowych, z czego z matematyczną dokładnością wynika, że mowy być nie może, aby za jednym zachodem kupić w obuwniczym sklepie poszukiwaną parę butów...



S

Fot. Józef Piątkowski

Jeszcze nie wszystkie drzewa rosną

(Inf. wł.)

Minął kwiecień, oficjalnie więc zakończyły się Dni Lasu i Zadrzewień, ale prace przy sadzeniu drzew trwają. Jak nas informuje starszy inspektor do spraw zadrzewień w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, Andrzej Kosior — całkowicie zakończono sadzenie drzew i krzewów w powiatach złotowskim, białogardzkim i koszalińskim. W powiatach tych wysadzono łącznie ponad 32 tys. drzew i 45 tys. krzewów.

Informując przed miesiącem o tegorocznych planach zadrzewieniowych w naszym województwie, zwróciliśmy się z apelem, głównie do młodzieży, o społeczną pomoc w sadzeniu drzew i krzewów. Apel ten nie pozostał bez echa, do akcji przyłączyła się młodzież z wielu szkół. Na wyróżnienie zasługują min. młodzież z Technikum Ekonomicznego w Złotowie, która brała udział w

kompleksowym zadrzewianiu terenów wsi Stara Święta, w gminie Kleszczyna. Przyszli ekonomiści ze Złotowa pracowali kilka dni; wysadzili w tym czasie 2 tys. drzew i tyle samo krzewów.

Z dużym zrozumieniem odniosła się do zadrzewień administracja gminna. Na szczególne wyróżnienie zasługuje postawa naczelnika gminy Krajanka, Jana Michałka, który osobiście czuwał nad sprawnym przebiegiem akcji na tamtejszym terenie.

Według opinii Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, bardzo sprawnie zorganizowana była w tym roku akcja zadrzewieniowa w powiecie białogardzkim. Duża w tym zastępowała pracownika Referatu Leśnictwa Prezydium PRN w Białogardzie, Kazimierz Górniak, który osobiście nadzorował większość prac i tam, gdzie było potrzeba, udzielał fachowej pomocy. Gminy powiatu białogardzkiego naj-

sprawniej zorganizowały odbiór sadzonek ze szkółek nadleśnictwa i szybko rozprowadziły je na miejsce przeznaczenia.

Podkreślamy ten fakt głównie dlatego, że w całym województwie nie było jeszcze pod tym względem najlepiej. Świadczy o tym powstałe w wielu powiatach opóźnienia.

W dalszym ciągu liczymy na udział młodzieży w pracach zadrzewieniowych, szczególnie harcerzy, członków Ligi Ochrony Przyrody i Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej. Zachęcamy również młodzież do przejęcia stałej opieki nad młodymi drzewami i terenami zadrzewionymi.

Na zakończenie warto odnotować dobry przykład, jaki dali pracownicy Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN. W ubiegłą sobotę, w ramach Dni Lasu i Zadrzewień, zasadzili oni jeden hektar lasu w Nadleśnictwie Nosowo w pow. koszalińskim. (wiew)

KOSZALIN, na Wydziale Filozo-
ficzno-Socjologicznym, godz. 16 —
wykład na temat: „Marksistowska
teoria wolności i odpowiedzialności.
Marksistowska teoria osobowości,
Humanizm Socjalistyczny”.

ŚLUPSK, na Wydziale Ekono-
micznym, godz. 16 — wykład na
temat: „Równowaga w procesie
wzrostu gospodarczego. Warunki
realizacji reprodukcji rozszerzo-
nej w gospodarce socjalistycznej.
Stosunki towarowo-pienięż-
ne w gospodarce socjalistycznej”.

BYTÓW, g<-vdz. li).15 — wykład
n* temat: „Rolnictwo w gospodar-
ce socjalistycznej”.

CZAPLINEK — godz. 18 — wy-
kład na temat: „Funkcjonowanie
gospodarki socjalistycznej. Plano-
wanie i zarządzanie w gospodarce
gocjalistycznej”.

KOŁOBRZEG, godz. 16 — wy-
kład i seminarium na temat: „Zy-
we słowo w propagandzie”.

KOSZALIN, na Studium Teorii
i Praktyki Propagandy, godz. 16 —
wykład i seminarium na temat:
„Główne kierunki pracy ideolo-
gicznej”.

ŚLUPSK, na Wydziale Filozoficz-
no-Historycznym, godz. 16 — wy-
kład i seminarium z wybranych
zagadnień socjologii i psychologii
religii.

ŚLUPSK, na Wydziale Filozo-
ficzno-Socjologicznym, godz. 16 —
informacja polityczna.

SZCZECINEK, godz. 16 — wy-
kład na temat: „Zagadnienia
współczesnej kultury wiejskiej.
Przemiany kulturalne na wsi”.

ŚWIDWIN, godz. 16 — informa-
cja polityczna.

ZŁOTÓW, godz. 16 — wykład na
temat: „Stosunki towarowo-pie-
niężne w gospodarce socjalistycznej.
Planowanie i zarządzanie”.

ZŁOCENIEC, godz. W — wykład
na temat: „Funkcjonowanie go-
spodarki socjalistycznej. Planowa-
nie i zarządzanie w gospodarce
socjalistycznej”.

BIAŁOGARD, godz. 16 — Infor-
macja polityczna.

CZŁUCHÓW, godz. 16 — wykład
na temat: „Funkcjonowanie go-
spodarki socjalistycznej. Planowa-
nie i zarządzanie w gospodarce
socjalistycznej”.

KOSZALIN, na Wydziale Ekono-
micznym, godz. 16 — informacja
polityczna.

MIĄSTKO, godz. 16 — wykład na
temat: „Metodyka stosowania
środków audiowizualnych w pro-
pagandzie politycznej”.

ŚLAWNO, godz. 17 — wykład na
temat: „Żywe słowo w propagan-
dzie. Sztuka przekonywania i dy-
tusji”.

WAŁCZ, godz. 16 — seminarium
] socjologii marksistowskiej.

BIAŁOGARD, godz. II — kolo-
riarn z religioznawstwa.

UWAGA. Wszystkich zaintereso-
wanych wymienioną problematyką
informujemy, że na prawach wol-
nych słuchaczy mogą brać udział
w zajęciach.

Punkt ooradnictwa metodyczne-
go w dniu 10 maja br. (czwartek)
w godz. 16-19 udziela słuchaczom
WUML, lektorom i wykładowcom
sskolenia partyjnego konsultacji z
zakresu teorii i praktyki propa-
gandy, teorii kultury i polityki
kulturalnej PRL (gmach KW PZPR
p'zwy ul. Waryńskiego 7, pokój 130,
telefon 277-71, wewn. 158).

POD HASŁEM ochrony zdrowia i środowiska

Tegoroczny Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża (6-13
maja) przebiegać będzie pod hasłem: „Ochrona zdrowia czło-
wieka i jego środowiska”, tak bardzo aktualnym w dzisiej-
szej współczesności, w dobie coraz liczniejszych zagrożeń cy-
wilizacyjnych. W okresie tym organizacja czerwonokrzyska
zamierza w szczególnym stopniu zachęcić swoich działaczy
i członków do realizacji zadań wynikających z tego hasła,
a wiążących się również z ogólnokrajową akcją „Porządek”,
zmierzającą do podniesienia estetyki otoczenia.

W NASZYM WOJEWÓDZ-
TWIE działa obecnie
1026 zakładowych, miej-
skich i wiejskich kół PCK,
skupiających 52 tys. członków.
Ponadto znacznie rozwinięta
jest sieć ogniw szkolnych —
1036 kół zrzesza ponad 62 tys.
uczniów.

Pokażny jest dorobek kosza-
lińskiej organizacji PCK w
dziedzinie popularyzacji o-
światy zdrowotnej i aktywiza-
cji zespołów sanitarnych. Tyl-
ko w ub. roku wygłoszono
9 tys. pogadank i prelekcji
oraz zorganizowano 300 sean-
sów filmowych o tematyce
oświatowo-zdrowotnej. Pege-
ry, placówki handlowe gee-
sów oraz szkoły uczestniczyły
w konkursach i czystości i este-
tyki. Szkolenia sanitarne —
to kontynuowana od wielu lat
forma zapobiegania wypadkom
i przygotowania do niesienia
w potrzebie pierwszej pomocy
przedlekarskiej. W minionym
roku na kursach PCK przeszko-
łono ponad 10 tys. osób.

„Krew — darem serca”. Ta
wymowna dewiza przyświeca
osiągnięciom PCK w dziedzi-
nie honorowego dawstwa krwi
Spośród kilkunastotysięcznej
rzeszy koszaalińskich krwio-
dawców 206 osób posiada od-
znaki Zasłużonego Honoro-

wego Dawcy Krwi (ponad
6 litrów oddanej krwi), a po-
nad 11.700 — odznaki I, II,
lub III stopnia. Powiaty: draw-
ski, szczeciński i kołobrzski
wyróżniły się najbardziej w
ubiegłorocznej akcji honorowe-
go krwiodawstwa.

We wszystkich powiatach
województwa rozwija się ak-
cja opiekuńcza nad schorowa-
nymi, samotnymi osobami o-
raz ludźmi w podeszłym wie-
ku. Przeszkolone na specjal-
nych kursach siostry pogoto-
wia PCK, skupione w specjał-
nych punktach opiekuńczych,
sprawowały w ubiegłym roku
opiekę nad 263 samotnymi cho-
rymi w domu. Koła PCK oraz
tzw. przodownice zdrowia o-
piekują się również pensjona-
riuszami zakładów leczni-
cznych i opiekuńczych. Opiekę
taką pełni m. in. młodzież Szko-
ły Podstawowej nr 3 w Człu-
chowie, Technikum Przemys-
Fu Spożywczego w Krajeńce
i Szkoły Podstawowej nr 6 w
Koszalinie.

Wielostronna działalność or-
ganizacji czerwonokrzyskiej,
służąca społeczeństwu, wyma-
ga z jego strony szerokiego
wsparcia. Warto o tym przy-
pomnieć z okazji tradycyjnie
obchodzonego Tygodnia PCK.

(woj)

(Inf. wł.)

Ze zrozumieniem spotkał
się nasz wspólny apel —
„Głosu” i Polskiego Kom-
itetu Pomocy Społecznej —
o pomoc w zapewnieniu
wakacyjnego wypoczynku
tym dzieciom, które możli-
wości takich są pozbawio-
ne. Odzewem na hasło „Wa-
kacje w prezencie” są de-
klarowane przez zakłady
pracy miejsca na kolo-
niach oraz kwoty przezna-
czone na pokrycie związa-
nych z tym wydatków.

ODZEW KOSZALIŃSKICH ZAŁÓG

Wśród pierwszych ofiaro-
dawców są zakłady pracy z
Koszalina. Dziewięć miejsc
na koloniach we własnych
ośrodkach oddają do dyspo-
zycji PKPS: „Unima”, Fa-
bryka Pomocy Naukowych
oraz WZSP. Pomoc pienięż-
ną zaoferowały: KWCS „In-
tropol”, Miejskie Przedsię-
biorstwo Wodno-Kanaliza-
cyjne, Miejskie Przedsię-
biorstwo Zieleni, Rejon Eks-
ploatacji Dróg Publicznych,
Koszalińska Centrala Ma-
teriałów Budowlanych.

Mamy nadzieję, że akcja
„Wakacje w prezencie”
znajdzie swych życzliwych
patronów także wśród
załóg z innych zakładów
pracy. Oczekujemy na od-
zew z powiatów, na inicja-
tywy ze Ślupska i Szczecin-
ka. Niech każde dziecko
ma swoje wakacje poza do-
mem, w warunkach, które
pozwolą mu nabrać sił, od-
począć. Niech każdy, kto
może w tym pomóc, nie
zwleka z decyzją. Zgłosze-
nia przyjmują zarządy po-
wiatowe oraz wojewódzki
PKPS. (emel)

kich Jak: Wiejski Ośrodek
Zdrowia, Brygada Mechaniz-
na OTL, Międzykółkowa Baza
Maszynowa, Urząd Poczto-
-Telekomunikacyjny. Wiele
godzin przy tej pracy spędzili
nauczyciele i młodzież miejsco-
wej szkoły.

Niestety, nie na wiele zdaje
się wysiłek jednych, gdy in-
ni śpią. Wygląd takich obiek-
tów jak budynek administ-
racji Lasów Państwowych
oraz budynek zarządzany
przez Inspektorat Oświaty w
Szczecinku straszą do dziś swo-
im wyglądem. Porwana siatka
ogrodzenia, poprzewracane pło-
ty przypominające raczej za-
pory przeciwczołgowe niż o-
grodenie, źle świadczą o za-
miłowaniu do porządku gospo-
darzy tych obiektów.

Wręcz skandalicznie wyglą-
da otoczenie punktu skupu
żywca.

M. P.

ii) radio

PROGRAM I na fali 1322 m
oraz UKF 67,73 MHz

Wlad.J 8.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00
12.05, 16.15, 20.00, 23.00, 24.00. 1.00.
2.00, 2.55-
6.5 Gimm. 6.15 Muz. wycinanki
6.25 Takty i minuty 6.40 Wiadomo-
ści sportowe 6.45 Takty i minuty
7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty i mi-
nuty 7.35 Dzień dobry, kierowcy
7.40 Takty i minuty 8.05 U przy-
jęciół 8.10 Melodie siedmiu stolic
8.35 Zapomniane piosenki 9.05 Dla
klas I i II (jęz. polski) 9.30 Słyn-
ne zespoły ludowe z Czechosło-
wacji 10.00 Co czyta kraj? 10.08
Poranek i operetka 10.40 Aktual-
ności kulturalne 10.45 Muz. migaw-
ki festiwalowe 11.00 Ekspres muz.
11.25 Refleksy 11.30 Melodie przed
hejnałem 11.57 Sygnał czasu i hej-
nał 12.20 Śląskie orkiestry deti
12.30 Konc. zwycięz 12.50 Kwadrans
bossa-novy 13.05 Wieś tańczy i
śpiewa 13.25 Poradnik rolnika 13.35
Śpiewają A. Dąbrowski, E. Mac-
ias i E. Humperdinck 14.05 Kła-
sycy muzyki rozrywk. 14.30 Sport
to zdrowie! 14.35 Z walcem przez
lata 15.05 Polscy soliści w polskim
repertuarze 15.30 Listy z Polski
15.35 Estrada, przyjaźni 16.00 Tu
druga zmiana 16.10 Wszystko o
piosenkę 16.30 Płyty z różnych
stron 17.00 Studio Młodych 17.15
Mój program na antenie 17.50 Z
księgarskiej lądy 18.05 Ryfmosto-
pem po kraju i świecie 18.30 Studio
Młodych 18.35 Słynne orkie-
stry — znani soliści 19.05 Muzyka
i aktualności 19.30 „Sweet” po
polsku 20.15 Muzyczny ekspres
20.50 Kronika sportowa 21.00 Mi-
niatury rozrywk. 21.15 Naukowi!
— rolnikom 21.30 i 22.05 Rytm, ta-
niec, piosenka 22.25 Co słychać w
świecie? 22.30 Małe monografie
jazzowe 23.10 Korespondencja z zś
graniczy 23.15 Rytm, taniec, piosen-
ka 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej
0.10-2.55 Program z Olsztyna.

PROGRAM II na fali 367 «
n. falach średnich 188,2 i 202,2 m
oraz UKF 69,92 MHz

Wiad.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.M, 1.0,
8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30
6.10 Kalendarz 6.15 Język francu-
ski 6.35 Komentarz dnia 6.40 Na
swojską nutę 6.50 Gimm. 7.00 Mini
oferty 7.10 Magazyn dla nauczy-
cieli 7.35 Radiowe interpelacje 7.45
Pozytywa 8.35 Studio Młodych
8.45 Muzyka spod strzechy 9.00 Cz.
Gruziński: IV sonata wiolonczelo-
wa 9.20 Opolskie nropozycje m”7.
9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Wy-
spa” — fragm. pow. 10.20 Koric.
Chór PR 10.40 Kobięce ABC 11.00
Dla klasy VII (jęz. polski) 11.35
Porady praktyczne dla kobiet
11.45 Melodie ludowe 11.57 Sygnał
czasu i hejnał 12.05 Polskie zespó-
ły w repertuarze wiosennym 12.20
Ze wsi i o wsi 12.35 Grają zespó-
ły kameralne z Czechosłowacji
13.00 QJRT 13.20 Muz. rozrywk.
13.35 Proszę mówić, słuchamy
14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15
Z cyklu: Ludzie wśród których
żyjemy 14.35 C. Debussy: szkice
symf. „Morze” 15.00 Dla dziewcząt
i chłopców 15.40 Pieśni i tańce
świata 16.00 Alfa i Omega 16.15
Recital R. Baksta 16.43 Warszaw-
ski Merkury 16.58 Program W-
MOR-TV 18.20 Terminarz muzycz-
ny 18.30 Echa dnia 18.40 Aud. Red.
Społecznej 19.00 Studio Młodych
19.15 Język rosyjski 19.30 Koncert
z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR
i TV 20.05 Wiersze poetów czes-
kich i słowackich (w przerwie
koncertu) 20.35 Po występach Wiel-
kiej Ork. Symf. PR i TV w W-wie
21.13 Piosenki polskich jazzmanów
21.45 Wiad. sportowe 21.50 „Pani
Klotylda” — słuch. 22.30 Opera w
przekroju 23.40 Z muzyki XX w.

PROGRAM III na UKF 86,17 MHz
oraz falach krótkich

Wiad.: 5.00, 6.00
Ekspresem przez świat: 7.00, 8.00,
10.30, 15.00, 17.00, 19.00
6.05 Muz. zegarynka 6.30 Nasze
zwycię sprawy 6.45 i 7.05 Muz. ze-

garynka 7.30 Zawsze w poniedział-
ek J. Fedorowicz 7.40 Muz. zega-
rynka 8.05 Mój magnetofon 7.38
Włoski katalog piosenkowski 9.00
„Sto koni do stu brzegów” — ode-
pow. 9.10 Miniatury organowe 9.30
Nasz rok 73 9.45 Tradycjonalski z
Budapesztu 10.05 Przed mikrofo-
nem „Grand Funk Railroad” 10.15
„Niepotomcki fotograf” — rep.
10.35 Miedzy „Bobino” a „Olym-
pia” 11.05 „Szlakami no/s..Batory”
— III ode. słuch. 11.30 Ragtime i
la mazur 11.45 „Lampart” — I ode
pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.25 Za kierownicą 13.00 Na gdań-
skiej antenie 15.10 Z prywatnej
płytki 15.30 Nowoczesność i teeh
nika 15.45 Pieśniarze z Santiago
16.00 Gra Trio Organowe A. Ka-
ne’a 16.15 Z batuta i o batucie 18.45
Nasz rok 73 17.05 „Sto koni do stu
brzegów” — ode. pow. 17.15 Moj
magnetofon 17.40 Fotoplastikon
18.00 Magazyn aktualności muzycz-
nych 18.30 Polityka dla wszystkich
18.45 Piosenki K. Grześkowiak
19.05 „Nadziwcy” — ode. pow. 19.35
Muz. poczta UKF 20.00 Czas tera-
niejszy i przeszły 20.15 San Rera*
za kulis 20.35 Blues wczoraj i dziś
21.00 Nie czyściliście — to po-ku-
chajcie 21.20 Gdzie jest przebieg?
21.44 Opera tygodnia 22.00 Fakty
dnia 22.06 Gwiazda siedmiu wie-
czorów 22.15 Trzy kwadransy ja*
zu 23.00 Z ostatnich nagrań J. Ju-
dlewskiej 23.05 Collegium Musi-
cum 23.50 Śpiewa C. Leveillee.

W) Koszalin

na falach średnich 188,1 i 202,2 al
ora* UKF 69,92 MHz

6.00 Zespołowo znaczy tajem-
i korzystniej — aud. J. Żesław-
skiego 6.40 Studio Bałtyk 16.48
Omówienie programu dnia 16.43
O planktonie, rybach i rynku —
aud. B. Horowskiego 17.00 Prze-
gląd aktualności wybrzeża 17.11
Szczecinek bliżej Paryża — rep.
T. Tańdandy 17.30 Reportaż B. G-
tęmbiewskiej i III Wojewódzkie-
go Przeglądu Zespołów Muzycz-
nych Szkolnych i Pozaszkolnych
18.15 Tu mówi „Głos Koszaaliński”
18.20 Chwila muzyki i reklarai
18.25 Prognoza pogody dla ryba-
ków

KOSZALIN W PROGRAMIK OGÓLNOPOLSKIM

PROGRAM I, godz. 15.30 — „Lirt
z Polski”.

Wtielewfafa

16.28 Program dnia
16.30 Dziennik
16.40 Dla dzieci: Zwierzyniec —
Observatorium
17.30 Echo stadionu
17.55 „Świąto przyjaciół”
18.15 „Wektory” — mag. spo-
łeczno-publicystyczny
18.45 „Eureka” (kolor)
19.20 „Dobrano” „Mii z okienka”
(kolor)
19.30 Dziennik
20.15 Teatr TV: Alain D<c>*
„Bunkier”. Wyk.: Mariusz Dmo-
chowski, Wiesław Michnikowski,
Jerzy Kaliszewski, Roma-n
Wilhel
mi, Józef Durlasz, Wiesława Nie-
myska, Anna Seniuk, Mieczysław
Kalenik, Wojciech Zajdlar, Janusz
Bukowski, Janina Nowicka, Józef
Pieracki, Maciej Bormiński, Jan
Kulczycki, Leopold Matuszczak,
Paweł Unrug
21.40 „W jednym domu” — pro-
gram publicystyczny
22.10 Pieśni i tańce narodów Ju-
gosławii — film TV Belgrad (ko-
lor)
22.40 Dziennik
22.55 Program na wtorek.

PROGRAMY OŚWIATOWE:

12.45 TVTR — Botanika lekcje M
oraz 13.25 Matematyka — lekcja 13
15.20 i 23.00 Politechnika TV: Fi-
zyka — kurs przygotowawczy —
„Analiza widmowa” oraz 15.M
i 23.35 — „Układ okresowy pier-
wiastków”.

T~Z~ZT~I
PZG F-4

Mata rzecz, a...

Jak w każdym kinie, tak i
w białogardzkim „Bałtyku”
nad wejściem na salę wisi
napis: „W czasie wyświetla-
nia kroniki filmowej wstęp
na salę wzbroniony”. Zasada
jest słuszna, ale... nikt jej nie
przestrzega. Ponieważ nie ro-
bi się przerwy między kroni-
ką a filmem, spóźnialscy wcho-
dzą w trakcie seansu i prze-
szkadzają innym.

Wszyscy wiedzą, że zielone
skrzynki pocztowe przeznaczo-
ne są dla lokalnej, a czerwone
dla zamiejscowej korespon-
dencji. Przed białogardzką po-
cztą również wiszą dwie skrzyń-
ki. Cóż z tego, kiedy pracow-
nik poczty, opróżniając je,
wspjuje zawartość obu skrzyń-
nek do jednego worka!!
Po co upraszczać ekspedy-



cję listów, kiedy można ją
skomplikować, prawda?

Z. S.

Gdy Jedni pracują...

Przed majowym Świętem
Pracy wielu mieszkańców Kro-
sina ochoczo pracowało nad
uupiększeniem i uporządkowa-
niem swoich zagrod i obejść.
Robiły to również załogi miej-
scowych zakładów pracy, ta-



KATiMiFri Konnazawicz

toja, umarty

(27)

-- Ta z powodzeniem panuje nad sobą, trudno więc o niej
• ej powiedzieć.

— Użył pan określeni* „panuje nad sobą”. Znaczy to, te
jej spokój jest pozorny? Czy zauważył pan coś co by wskazy-
wało, że pod maską tego spokoju coś się kryje?

— Tak, proszę pana, ale niezbyt to dużo. Parę spojrzeń —
nie więcej. Ale zrzuconych w chwili kiedy mogła przypuszc-
zać, że nie jest obserwowana.

— Cóż było w tych spojrzaniach? — Spytał z zaciekawie-
niem Szeruda. Ten starszy pan okazywał się bystrzejszym
obserwatorem niż można było przypuszczać.

— Radość — a może triumf. I to wtedy gdy patrzy na tę
bledną Bemel. Muszę przyznać, że bardzo mnie to zaskoczyło.

— Pana diagnozy są bardzo ciekawe i dowodzą dużej spo-
strzegawczości — stwierdził Szeruda, tym razem zgodnie
t wewnętrznym przekonaniem. — Chętnie usłyszałbym rów-
nież pańską opinię o Wińskfm.

— Muszę panu wyznać, że właśnie zachowanie Wińskiego
było dla mnie najbardziej uderzające. Wszyscy inni — każdy
na swój sposób — okazują wrażenia jakie na nich wywarła
śmierć Barczy. Otóż Wińsk! jest tu wyjątkiem, bo on jeden
nie okazuje żadnego wrażenia. Tak, jakby to był dla niego
błahy wypadek. Ale jednocześnie wyczuwam w nim stan
wewnętrznego napięcia. Jest jak wyścigowy gracz, który po-
stawił na konia i teraz dygocze z podniecenia — wygra —
czy nie wygra?

— Hm... — Szeruda zamyślił się — To bardzo ciekawe, oo
pil pan powiedział*

Walizkę znalazła obok szafy a na Jednej z pustych, drew-
nianych skrzyń stała ceratowa torba. Ponieważ stwierdziła
na pierwszy rzut oka, że torba była wypełniona książkami,
zajęła się przede wszystkim walizką.

Nie była ciężka, toteż bez trudu przeniosła ją bliżej
okienka. Dopiero teraz przyszło jej na myśl, że jeśli będzie
zamknięta na klucz, cała jej wyprawa okaże się daremną.
Ale zasuwki zamków odsunęły się posłusznie i mogła unieść
wieko do góry.

Zawartość rozczerawała ją. Wewnątrz znalazła nieco bie-
lizny, parę podniszczonych obuwia zawinięta w papier, rów-
nież starą marynarkę, a pod nią skrecony w kłęb sweter
w kolorowe pasy.

Z pewnym wzruszeniem sięgnęła po ten sweter, gdy
przypomniała sobie chwilę kiedy ofiarowywała go w prezu-
cie kochanemu wówczas człowiekowi. Rozwinęła go więc
z podświadomym pragnieniem ułożenia bardziej starannie.
A wtedy wysunęła się z niego długa, biała rękawiczka
i upadła na zakurzone deski podłogi. Podniosła ją i zbli-
żywszy się do okna oglądała z zaciekawieniem.

Rękawiczka miała wydłużony mankiet i była zrobiona
z Jakiejś dziennej, srebrzyście połyskującej masy, w dotyku
przypominającej gumę. Ale najdziwniejsze było to, co do-
strzegła na jej wewnętrznej stronie. Linie powstałe ze zgię-
cia palców i dłoni.

Oglądała ją z zaciekawiona tymi szczegółami zastanawiają@
się, do czego mogła służyć Komasię. I wtedy naszło ją
raptowne przeświadczenie, że nie jest sama, że coś dzieje się
za jej plecami.

Nie zdawała sobie sprawy z przyczyny tego odczucia. Być
może wywołał go jakiś zselest, który doszedł do jej pod-
świadomości gdzieś z głębi strychu, być może był to instynkt
alarmujący o niebezpieczeństwie.

Przez chwilę stała nieruchomo nie mogąc zdobyć się na
żaden ruch, a potem poczuła raptowny bezwład nóg i skurcz
gardła, gdyż teraz już wyraźnie usłyszała za sobą ciche,
przeciągłe stęknienie.

Obróciła się gwałtownie. Z otaczającego ją mroku chwie-
jąc się, posuwał się ku niej biały kontur. Zbliżał się wolno,
z jakąś ociężałą powolnością, ale odległość zmniejszała się
nieubłagani*

<Cdnl

Pierwsi uczestnicy

W piątek, jak już informowaliśmy, rozpoczęły się zapisy uczestników naszego wyścigu rowerkowego dla dzieci. Jako pierwszy zgłosił się **Janusz Zawisłak**, który startował też w ub. roku. Zapisy będą trwać do 26 bm. Z doświadczenia wiemy, że najwięcej kandydatów przychodzi w ostatnich dniach (a w ub. roku nawet po zamknięciu listy...). Prosimy więc o wcześniejsze zapisywanie się. **Sekretariat jest czynny w godz. 10–16 (w soboty — do godz. 14).**

Do grona współorganizatorów przyłączyły się ostatnio Oddział PKO oraz Komenda ZHP. Razem przystępujemy do pracy i spodziewamy się, że impreza wypadnie jeszcze lepiej, niż w ub. roku.

Wysyłamy również pisma do licznych zakładów pracy, instytucji i organizacji. **Liczymy na ich życzliwą pomoc, bez której nie można nawet wyobrazić sobie w Słupsku tak dużej imprezy.** (tern)

1 W KRAJOWYM SKROCIE

25 LAT TECHNIKUM GASTRONOMICZNEGO

Dziś o godz. 12 w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym odbędzie się akademii z okazji 25-lecia Technikum Gastronomicznego i Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej.

JUTRO W BTD — „WYSZEDŁ Z DOMU”

W drugiej połowie bm. Bałtycki Teatr Dramatyczny będzie uczestniczyć w XIV Wrocławskim Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych, gdzie przedstawi sztukę **Tadeusza Różewicza „Wyszedł z domu”**. Przed wyjazdem — zaprezentuje ją widom słupskim jutro, e godz. 19.

W „NASTOLATCE”

Klub MZBM „Nastolatka” dzisiaj o godz. 18 zaprasza na próbę zespołu recytatorskiego i zajęcia sekcji modelarskiej. W piątek o godz. 17 bajki dla dzieci, o godz. 18 — zajęcia sekcji fotograficznej i próba zespołu recytatorskiego.

W ZSMW

WIOSNA CZYNÓW

Napływają meldunki do ZP ZSMW o udziale młodzieży z kół terenowych w „Wiosnie czynów”. Z meldunków tych wynika, że młodzi przearowali już ponad 3 tys. godz. Oto kilka przykładów:

W Głównychcach pomalowano ogrodzenie obok przystanku PKS, uporządkowano chodnik i skwer. Młodzi przearowali społecznie 172 godz.

W Kończewie postanowiono wyremontować własnymi siłami świetlicę. Już wykonane prace oblicza się na ponad 400 godz.

Słuchaczki kursu krawieckiego przy ZDZ w czynie społecznym uszyły 23 sukienki dla zespołu MDK „Zięby” i 11 fartuszków dla dzieci ze żłobka nr 9 w Słupsku.

Pracowali młodzi z Łabiszewa, Karżniczki, Starnic, Bukowa, Potęgowa, Darnicy, Darnia i innych wsi powiatu słupskiego. Wsie zostały oczyszczone i odświeżone.

OLIMPIADA WIEDZY SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ

Zakończyły się w kołach eliminacje olimpiady społeczno-politycznej. 5 i 6 bm. odbyły się kolejne eliminacje na szczeblu gminnym. Wyłoniono finalistów powiatowych (klub „Plejady”, 13 bm.) (f)

„SPOŁEM”

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców

ODDZIAŁ W SŁUPSKU

zaprasza PT KLIENTÓW

do nowo otwartej cukierni

„PTYŚ”

przy ul. Starzyńskiego 6.

Polecamy

do spożywania na miejscu i na wynos ciastka, słodycze, kawę, herbatę, coctails, lody, wino i napoje chłodzące.

K-1781-0



BADANIA KONTROLNE

Przypominamy, że w Słupsku, trwają badania rentgenowskie (m. toda zdjęć małych obrazków) w celu wykrywania gruźlicy. Obowiązują one wszystkich mieszkańców miasta, którzy ukończyli 14. rok życia. Badania odbywają się w siedzibie Poradni Przeciwegruźliczej, ul. Buczka 2.

Dziś o godz. 9 zgłaszają się mieszkańcy ul. W. Polskiego nr 15 i 16; godz. 10 — nr 17 i 18; godz. 11 — nr 19 i 20; godz. 12 — nr 21, 22, 23 i 24; godz. 14 — nr 25 i 26. Godzina 15 — ul. Kołtataja nr 15, 15a, 15c, 15d, i 15e; godz. 16 — nr 16, 16a, 16b, i 16c; godz. 17 — nr 16d, 16c, 16f, i 17.

WTOREK, godz. 9 — ul. Kołtataja nr 18, 19, i 19a; godz. 10 — nr 19b, 19c, i 19d; godz. 11 — ul. Żeromskiego nr 1 i 2; godz. 12 — nr

3 i 4; godz. 14 — nr 9, 10 i 11; godzina 15 — pl. Broniewskiego nr 1 i 2; godz. 16 — nr U i 12; godz. 17 — ul. 22 Lipca nr 13 i 14.

ŚRODA, godz. 9 — ul. 22 Dłoca nr 28, 29 i 30; godz. 10 — ul. Kołtataja nr 25, 26, 27, 28, 29 i 30; godzina 11 — ul. Towarowa nr 9 i 9A; godz. 12 — ul. Mickiewicza nr 35, 36 i 37; godz. 14 — nr 40, 41, 45; godz. 15 — nr 38 i 39; godz. 16 — ul. Prusa nr 3 i 4; godz. 17 — Prusa nr 5 i 7.

CZWARTEK, godz. 9 — ul. Prusa nr 8 i 9; godz. 10 — nr 10 i 11; godz. 11 — nr 12 i 13; godz. 12 — nr 14 i 15; godz. 14 — 22 Lipca nr 15, 16 i 16a; godz. 15 — nr 17; godzina 16 — nr 18, 19a, i 19; godz. 17 — nr 20, 21 i 22.

PIĄTEK, godz. 9 — ul. 22 Lipca nr 23; godz. 10 — nr 24 i 25; godzina 11 — nr 26 i 27; godz. 12 — ul. Kołtataja nr 33, 34, 20 i 21; godzina 14 — nr 22, 23 i 24; godz. 15 — ul. Wojska Polskiego nr 24 i 25; godz. 16 — nr 29, 30 i 31; godz. 17 — nr 32 i 33.

ROLNICY SADZĄ ZIEMNIAKI

Wykorzystując sprzyjające warunki atmosferyczne, gospodarstwa rolne, wcześniej niż zazwyczaj, przystąpiły do sadzenia ziemniaków.

Na zdjęciu: pracownicy Stacji Hodowli Roślin w Grapiach sadzą ziemniaki odmian merkury i lenino.

Fot. I. Wojtkiewicz

Nieprzemyślane „PRZEBRANŻOWIENIE”

Do niedawna przy ul. Wojska Polskiego róg ul. Mickiewicza, znajdował się sklep drogerijny. Od ub. miesiąca stoi pusty, a po remoncie ma być już tutaj sklep myśliwski.

Panie, zaopatrujące się stale w drogerii, pytały, gdzie mają teraz kupować artykuły drogerijny. Najbliższe sklepy są bowiem przy ul. 9 Marca, Starzyńskiego i Tuwima.

O informację poprosiliśmy kierownika W. ydz. Handlu Prez. MRN — T. Fijałkowskiego. Z jego wyjaśnień wynika, że decyzję podjęto „dla poprawy sytuacji lokalowej sklepu myśliwskiego, który podobno ma teraz zaopatrywać klientów ze sporej części województwa.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie kilka „ale”. Przede wszystkim — zabrakło miejsca dla sklepu drogerijnego. W tej części miasta, zupełnie pozbawionej nowych lokali sklepowych, nie ma ter. innych odpowiednich pomieszczeń. „Arged” z kolei nie chce — i słusznie — lokować drogerii w starym sklepie myśliwskim przy ul. Grodzkiej, który jest za ciasny. Kierownik powie, że „a, że uda się chyba wygospodarować jakieś pomieszczenie..

Zastanawiające tylko, dlaczego sklep myśliwski przeprowadza się z niedużego do... niewiele większego. Trzeba będzie ponadto w tym lokalu przeprowadzić gruntowną modernizację, chociażby dla zabezpieczenia zmagazynowania broni myśliwskiej.

Nie mam — nie przeciwko członkom PZŁ, ale sadzę, że interes mieszkańców tej dzielnicy są ważniejsze od potrzeb myśliwych. Nie pierwszy raz zresztą sklep myśliwski zmienia siedzibę. Przy pominięciu, że mieścił się już przy ul. Wojska Polskiego, potem przy ul. Mickiewicza (naprzeciwko Liceum), wreszcie trafił na ul. Grodzką. Czy naprawdę spółdzielnia „Jedność Łowiecka”, która nie jest instytucją filantropijną, nie ma zamiaru nigdy zbudować sobie sklepu za własne pieniądze, albo przynajmniej party cynować w budowie jakiegoś pawilonu? I czy ten lokal zaspokoi potrzeby?

Tyle pytań, ciśnie się na raz i chyba klienci mają prawo domagać się, jakie zasady obowiązują w gospodarce lokalami handlowymi. W naszym mieście ciągle ich brak. Może więc lepiej poczekać, aż uda się coś „wygospodarować” dla „Jedności Łowieckiej”. Taka hierarchia potrzeb będzie chyba bardziej uzasadniona. (mrt)

Proponujemy zakaz parkowania

Ledwie kilka miesięcy temu oddano piękną arterię komunikacyjną — ul. Sobieskiego. Już teraz robi się tam ciasno, a to głównie z powodu parkujących na ulicy samochodów. Proponujemy zakaz parkowania na ulicy, zwłaszcza, że już wykonano zajazdy/ między poszczególnymi blokami. (f)

ZDARZENIA I WYPADKI

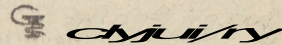
* W PIĄTEK na ulicy 9 Marca w Słupsku pod autobus marki san z miejscowego oddziału PKS wpała 64-letnia Aniela K. Kobietka, która raptownie weszła na jezdnię doznała urazu głowy i została skierowana do szpitala na obserwację.



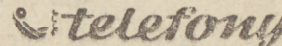
COGDZIE-KIEDY

PONIEDZIAŁEK 7 MAJA

Sekretariat redakcji i Dziennik Ogłoszeń czynne codziennie** orę go rżiny jo do 16, w soboty do 14

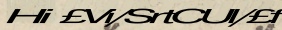


Apteka nr 13, przy ul. P. Findera 38, tel. 47-16



97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (należą wezwania)

luf. kolejowa — 81-10
Taxi — 39-09 ul. Starzyńskiego
Taxi bagaż. — 49-80



Muzeum Pomorza Środkowego — Zamek Książąt Pomorskich — g. 10-16 Wyszawa staż: n. Dzieci i kultura Pomorza Środkowego; 2) Etnografia kultura ludowa Pomorza Środkowego; Grafika książkowa Andrzeja Strumyły
KLUB „EiMPIK” — Malarstwo Norberta Skupniewicza (ZPAP Poznań)



MILENIUM — Gangsterski walc (franc., l. lb) — g. 16, 18.15, 20.30
POLONIA — Poszukiwany, poszukiwana (polski, l. 14) — g. 13.45, 16
Bunt (japoński, l. 16, pan.) — g. 18.15, 20.20

RELAKS — Tylko dla ortów (ang., l. 14) — g. 16 i 19

USTKA
DELFIN — Godzilla contra Hedorera (japoński, l. 14) — g. 18, 20

GŁÓWNYCE
STOLICA — Lew w zimie (ang., l. 14) — g. 19.

DEBNICA KASZUBSKA
JUTRZENKA — Pamiętnik szalonej gospodyni (USA, l. 18) — g. 18

Ta pomoc liczy się podwójnie

Milo nam donieść, że dzieci ze Szkoły Podstawowej w Gogolewie, pod kierunkiem nauczycielki W. Woźniak zainteresowały się osobami samotnymi w podeszłym wieku we wsiach Gogolewo i Dobra. Ta troskliwość pozwala starszym ludziom żyć lżej i wesielej.

Nie jest to czyn jednorazowy. Dzieci z koła PCK pamiętają o swych podopiecznych stale, (f)

„GŁOS KOSZALIŃSKI” — „rgan Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Kolegium Redakcyjne — ulica Zwycięstwa 137/139 (budynek WRZZ) — 75-604 Koszalin. Telefon — centrala — 279-21 (łączy ze wszystkimi działami z wyjątkiem Miejskiego i Partyjnego). Redaktor naczelny i sekretariat — 224-33, zastępca redaktor/ naczelnego i sekretarz Redakcji — 242-08, Dział Partyjny, Dział Ekonomiczny — 243-53, Dział Miejski i Dział Terenowy — 224-95, Redakcja nocna — ul. A. Lampego 20, 246-51 — Dział Sportowy, 244-75 — redaktor dyżurny.

„GŁOS SŁUPSKI” — plac Zwycięstwa 2 — I piętro 70-201 Słupsk, tel. 51-95. Biuro Ogłoszeń Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowego — ul. P. Findera 27a — 75-721 Koszalin, tel. 222-91. Wpłaty na prenumeratę miesięczną — 30.50 zł, kwartalną — 91 zł, półroczną — 182 zł, roczną — 354 zł przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie ołacówki „Ruch” i pocztę. Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. P. Findera 27a, 75-271 Koszalin, centrala telefoniczna — 240-27. Fluczonco: Prasowe Zakłady Graficzne, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20.

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE
w SZCZECINKU, przy ul. 28 Lutego nr 20

zawiadamia, że
z dniem 11 IV 1973 r.

zmieniło nazwę na:

BUDOWLANE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT SPECJALNYCH

K-1721-0

UNIwersytet M. KOPERNIKA
w TORUNIU

powiadamia, że

przyjmuje ZAPISY

na czteroletnie

STUDIUM DOKTORANCKIE
CHEMII STOSOWANEJ

dla pracujących

KIERUNKI specjalizacji Studium:

chemia i technologia związków
nieorganicznych i organicznych
oraz chemia tworzyw sztucznych.

Uruchomienie poszczególnych kierunków uzależniamy
od liczby zgłoszeń.

O przyjęcie na studia ubiegać się mogą absolwenci wyż-
szych uczelni, kierunku chemicznego, kierowani przez zakła-
dy pracy spełniające warunki podane w Monitorze Polskim
Nr 45. z dnia 3 IX 71 r. uchwałą Rady Ministrów Nr 156.

KANDYDATÓW na studia obowiązuje ko-
lokium sprawdzające według zakresu, który zostanie
podany drogą korespondencyjną.

Przybliżony termin kolokwium 5—10 września 1973 r.

PODANIE wraz z życiorysem oraz skierowaniem z
zakładu pracy należy nadsyłać pod adresem:

INSTYTUT CHEMII UMK,
TORUŃ, ul. Gagarina 7,

w nieprzekraczalnym terminie do 20 maja 1973 r.

W podaniu należy sformułować zamierzony kierunek
pracy doktorskiej, uzgodniony z zakładem pracy.

ZAJĘCIA na studium rozpoczną się 1 października
1973 r.

K-1770

CENTRALA RYBNA

w Koszalinie

z siedzibą w SŁUPSKU, ul. Wojska Polskiego 1

ogłasza ZAPISY

do I klasy

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

DOKSZTAŁCAJĄCEJ

w zawodzie:

robotnik przetwórstwa rybnego

KANDYDACI ubiegający się o przyjęcie do ZSZD winni
posiadać:

- ukończone 15 lat życia,
- świadectwo szkolne
- świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu
- aktualną książeczkę zdrowia

Przyjmowani są kandydaci z terenu powiatu
miasta Koszalin.

Dokumenty należy składać do 30 maja
1973 r., w Hurtowni Wojewódzkiej Centrali
Rybnej w Koszalinie, ul. Grodzka 5.

K-1777

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU MIĘSNEGO

w KOSZALINIE, ul. Morska 6

przyjmuje MĘŻCZYZN

w wieku powyżej 18 lat

w celu przyuczenia do określonej pracy

zamieszkujących na terenie miasta
lub posiadających dogodny dojazd do pracy
na dwie zmiany w ZMs. w Koszalinie.

Okres przyuczania trwa 6 miesięcy.

W okresie tym otrzymuje się wynagrodzenie
w/g kategorii II (6,30 zł/godz.).

Szczegółowych informacji udziela sekcja kadr
i szkolenia zawodowego tel. 277-81 wewn. 91.

K-1642-0

„SPOŁEM” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
ODDZIAŁ w KOŁOBRZEGU zatrudni natychmiast
2 KIEROWNIKÓW SALI; 4 MISTRZÓW KELNERSKICH,
2 KUCHMISTRZÓW z przygotowaniem zawodowym. 2 BLO-
RIERKI z wykształceniem średnim oraz zatrudni na-
tychmiast kandydatów do pracy w Spółdzielczym J^oTM,
Handlowym na stanowiska: KIEROWNIKÓW STOISK.
SPRZEDAWCÓW, KASJERÓW, MAGAZYNIERÓW oraz
PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH. Wymagane wykształcenie
minimum podstawowe i ukończone 18 lat.

Jednocześnie informujemy, że od 15 V do 30 V
1973 r. zostanie zorganizowany KURS KWALIFIKACYJNY
dla kandydatów nie posiadających przygotowania
zawodowego do pracy w handlu. Podczas trwania kursu
uczestnicy będą otrzymywać wynagrodzenie zgodnie
z Układem zbiorowym pracy wg stanowisk. Informacji
udziela sekcja spraw pracowniczych Oddziału WSS, tel. 24-21
K-1757-0

WOJEWÓDZKIE Przedsiębiorstwo
PKS Zarząd w Koszalinie poszu-
kuje pokoi 3-osobowych umebło-
wanych dla pracowników przed-
siębiorstwa, na okres najmu do
końca 1973 r. Zgłoszenia prosimy
kierować pod ww adresem.
K-1712-0

SEKCJA bokserska ogłasza zapisy
do szkółki bokserskiej chłopców,
urodzonych w latach 1956; 1957;
1958; 1959. Zapisy przyjmują trene-
rzy, Edwin Stole, Edmund Włod-
kowski, w każdy poniedziałek, śro-
de i piątek, w godz. od 15.30 do 18.
w hali sportowej w Słupsku, przy
ul. Ogrodowej 5. K-1703-0

POLSKI Związek Motorowy Ośro-
dek Szkolenia Motorowego w Ko-
szalinie organizuje kursy kierow-
ców kat. A plus B amat., kat. C,
podwyższenie kwalifikacji. Otwar-
cie kursów w dniu 9 maja 1973 r.
o godz. 17 w Ośrodku Szkolenia
PZMot. ul. Kaszubska 21, tel. 259-61
K-1702-0

TELEWIZOR* szybko naprawia-
my. Koszalin, tel. 266-20. Gp-2330-0

SYRENE -t sprzedam. Koszalin,
Osiedle Karola Marksa 8a. Gp-2379-0

MIKRUSA sprzedam. Dębica Ka-
szubska, Leśna 18. Gp-2304

SAMOCHÓD warszawę 224 sprze-
dam. Paweł Bućko, Mzdowo, pow.
Miastko, telefon: Biesowice 88.
Gp-2333

WARSZAWĘ 224 — sprzedam. Ko-
łobrzeg, Grochowska 4D m 8, Kul-
pa. G-2234-0

SAMOCHÓD star diesel kupię.
Bogdan Wachowiak, Poznań, Pi-
licka 4a, telefon 426-09. G-2338

AVO simson sprzedam. Cena
11.500. Ryszard Golarz, Biały Bór,
pow. Miastko, telefon 105. G-2339

PALME feniks sprzedam, wysoka
2,5 m. Wiadomość: Białogard,
ul. Wojska Polskiego 65/2. G-2340

JAWĘ 250 sprzedam, stan dobry.
Cena 11.000 zł Szczecinek, Miero-
stawskiego 4a/II, po osiemnastej.
G-2344

SHL-175 okazynie sprzedam, stan
bardzo dobry. Wesolek, Koło-
brzeg, E. Gierczak 41/1, po osiem-
nastej. G-2343

KABINĘ kompletną do saracho-
du żuk sprzedam. Warsztat ślusar-
ski. Gościno, tel. 67. G-2341

KAROSERIE trabanta 601 kombi,
nowa lekko uszkodzona — sprze-
dam. Koszalin, Niepodległości 18/6.
godz. 17—19. Gp-2375

10 ULI z pszczołami — sprzedam
Łębork, ul. Kościuszki 2/1, woj.
gdańskie. Gp-2134

ZATRUDNIMY murarzy, malarza,
elektryka i pracowników niewy-
kwalifikowanych. Koszalin, tele-
fon 263-61, godz. 9—17. Gp-2378-0

Wyrazy
głębokiego współczucia
kierownikowi
Laboratorium

ppłk. lek. med.

Tymoteuszowi

Klingerowi

z powodu zgonu ŻONY

składają
DYREKCJA, POP.
RADA ZAKŁADOWA
oraz WSPÓŁPRACOWNICY
ZARZĄDU ZDROWIA
i SPRAW SOCJALNYCH
KW MO w KOSZALINIE

PRZERWY w POSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ
w dniu 8 V, godz. 15,
do 9 V 1973 r., godz. 4

w WĄŁCZU,
ulice: Kilińszczaków od nr 1
do 48, Mariana Buczka od nr
13 do 23, Tęczowa, 12 Lutego.
Kilińskiego, Miła, Harcerska,
Staszica, Szczęśliwa, Hanki
Sawickiej, Rzeźna, Strzelecka.
Wąska, Piastowska, Szkolna,
plac Wolności.
w dniu 8 V, godz. 8
do 10 V 1973 r., godz. 15
wyłączenie trwałe
w KOŁOBRZEGU,
ulica Wschodnia.
Zakład Energetyczny przepra-
sza za przerwy w dostawie
energii elektrycznej. K-1782

SWIDWINSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE PRZEMYSŁU
TERENOWEGO w ŚWIDWINIE ul. 3 Marca nr 33 zatrudnia
natychmiast pracowników na stanowiskach: KIEROWNIKA
DZIAŁU ZAOPATRZENIA, z wykształceniem co najmniej
średnim i 5-letnią praktyką w zaopatrzeniu; KIEROWNIKA
KONTROLI JAKOŚCI z 4-letnią praktyką w kontroli ja-
kości w branży spożywczej z wykształceniem technicznym
spożywczym. Warunki pracy do omówienia na miejscu.
K-1761

PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODOWEJ KWA-
SOWO, p-ta i pow. Sławno zatrudni natychmiast KIERO-
WNIA GOSPODARSTWA z wyższym wykształceniem i 4-let-
nią praktyką lub z wykształceniem średnim i 8-letnią prak-
tyką. Płace zgodnie z UZP w rolnictwie. Kosztów przyjazdu
w celu uzgodnienia pracy nie, zwracamy. K-1759

PKP ODDZIAŁ RUCHOWO-HANDLOWY w SŁUPSKU
przyjmuje natychmiast MĘŻCZYZN w wieku od 18 do 45 lat
życia do pracy na stanowiska: KONDUKTORA, MANEWRO-
WEGO na stacjach: Słupsk, Szczecin, Białogard, Sławno,
Ploty, Gryfice, Kołobrzeg, Jankowo Pk, Runowo Pom., Zło-
cieniec, Połczyn-Zdrój, Jastrowie oraz ZWROTNICZEGO na
wszystkich stacjach PKP, podległych Oddziałowi w Słupsku.
Przyjmie również ABSOLWENTÓW (mężczyzn) średnich
szkół ogólnokształcących i ekonomicznych z roku 1970, 1971,
1972, na stanowiska ADIUNKTA SŁUŻBY TECHNICZ-
NO-RUCHOWEJ (dyżurnego ruchu). Szczegółowych informa-
cji odnośnie warunków pracy i płacy oraz możliwości awan-
sowania udzieli referat ogólny oddziału w Słupsku, ul. Woj-
ska Polskiego nr 28, oraz zawiadowca każdej stacji PKP.
K-1749-0

PRZYJME uczuła do piekarni, Le-
opold Lewna. Słupsk, Sierpinka 2,
Gp-2298

PRZYJME do pracy w rolnictwie
i w oborze. Warunki dobre. Ru-
dolf Siek, (81-543) Gdynia-Orłowo,
ul. Światowida 52. K-178/B

PRZYJME kawalera na wspólny
pokój. Słupsk, Róży Luksem-
burg 4 (Ryczewo). Gp-2299

ZAMIEŃNIE mieszkanie dwupoko-
jowe, w nowym budownictwie na
trzy-pokojowe w Słupsku. Oferty:
„Głos Słupski” pod nr 2301.
Gp-2301

SZKOŁA Podstawowa Czarne zgła-
sza zgubienie legitymacji szkolnej
nr 401 Haliny Chmielewskiej.
G-2345

I LO Koszalin zgłasza zgubienie
legitymacji ucznia Leszka Haber-
go. Gp-2377

I LO Koszalin zgłasza zgubienie
legitymacji uczennicy: Teresy Per-
kowskiej i Marii Styczeń. Gp-2383

ZSR Gościno zgłasza zgubienie
legitymacji uczennicy Stanisławy
Kowalczyk. G-2364

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeń-
stwa? Napisz: Prywatne Biuro
„Venus” Koszalin, Kolejowa 7.
Błyskawicznie prześlemy krajo-
we adresy. Gp-2346-0

BIURO Matrymonialne „Vesta”
dyskretnie kojarzy małżeństwa
70-952 Szczecin, skrytka pocztowa
672 K-23/B-0

DYREKCJA PZPS „Alka” w Słup-
sku zgłasza zgubienie przepustki
stałej nr 1305, wydanej na nazwi-
sko Tadeusz Wenda. Gp-2332

ZGUBIONO legitymację Związków
Zawod. Pracowników Służby Zdro-
wia, wydaną w Koszalinie, na na-
zwisko Janina Wandolska. Gp-2372

PREZYDIUM WRN Koszalin zgła-
sza zgubienie legitymacji rodzin-
nej nr 30/71, na nazwisko Halina
Sikora. Gp-2373

ZGODNIE z wyrokiem Sądu Po-
wiatowego w Koszalinie, z 20 VII
1972 r. przepraszam funkcjonariu-
szy MO sierżanta Romualda Pe-
czaka i Antoniego Rokickiego —
Jerzy Dziurła, Koszalin, ul. Rze-
mieślnicza 9. Gp-2374

Koledze

Wiesławowi
Olszakowi

wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu śmierci BRATA

składają

PRACOWNICY ZAKŁADU
OBROTU ROLNEGO
PZGS „SCH” w KOSZALINIE

Serdeczne
wyrazy współczucia

lek. med.

Tymoteuszowi

Klingerowi

z powodu śmierci ŻONY

składają
PRACOWNICY
LABORATORIUM i PUNKTU
KRWIODAWSTWA SZPITALA
WOJEWÓDZKIEGO
w KOSZALINIE

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim,
którzy wyrazili
głębokie współczucie
okazali pomoc
i wzięli udział w pogrzebie

Józefa Pawlaka

serdeczne podziękowanie

składają

ZONA i RODZINA

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY
USŁUGOWO-WYTWÓRCZEJ

„Szkło Pomorskie”

w SŁUPSKU

informuje, że

z dniem 2 V 1973 r. został otwarty

ZAKŁAD USŁUGOWY

w USTCE, przy ul. Darłowskiej 15

Zakład poleca swoje usługi dla ludności

w zakresie:

- naprawa sprzętu gospodarstwa domowego
- ślusarstwa i ogrodzeń
- tokarstwa w metalu

Zapewniamy szybkie i fachowe wykonanie
usług.

Zlecenia prosimy składać pisemnie lub telefonicznie.
K-1771-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU GA-
STRONOMICZNEGO w KOSZALINIE ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY na budowę piwiarni w Wałczu. Zakres
robót obejmuje prace: budowlano-montażowe i instalacyjne;
a) elektryczne, b) c.o., c) wod.-kan., d) wentylacyjne.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 10 V
1973 r., otwarcie ofert nastąpi 15 V 1973 r., o godz. 10, w bu-
rze WPPG w Koszalinie, przy ul. Zwycięstwa 28. Zastrzega
się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-1731-0

PRZEDSIĘBIORSTWO DOŚWIADCZALNE PRZEMYSŁU
KABLOWEGO i SPRZETU ELEKTROTECHNICZNEGO
„Kablosprzet” ODDZIAŁ w CZŁUCHOWIE, ul. Sien-
kiewicza 21 ogłasza DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZO-
NY na sprzedaż samochodu osobowego marki wołga, typ
M-21, nr silnika 061214, nr podwozia 61519, nr rej. EC 19-15.
Cena wywoławcza samochodu 30.000 zł. Przetarg odbędzie się
25 maja 1973 r., o godz. 10, w biurze Oddziału „Kablosprzet”
w Człuchowie, ul. Sienkiewicza 21. Wadium w wysokości 10
proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Oddziału,
najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać
codziennie w godz. od 8 do 14. K-1776

URZĄD GMINY w BĘDZINIE, pow. Koszalin ogłasza PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY na rozbudowę pawilonu szkolne-
go w Łęknie, pow. Koszalin, na wykonanie następujących
robót: murarskich, instalacji wodnej, c.o., elektrycznych, ma-
larskich oraz stolarskich. Oferty składać można przedsiębior-
stw państwowych, spółdzielczych i prywatnych w Urzędzie Gminy
Będzino, do 15 V 1973 r. Otwarcie ofert nastąpi 16 V 1973 r.,
o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania
przyczyn lub unieważnienie przetargu. K-1773

PWGR w ZŁOCIEŃCU, pow. Drawsko Pom. ogłasza PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY na roboty budowlano-remont-
owe Bukaciarni w Zakładzie PGR Jelenino Folwark Szczyt-
niki. Dokumentacja kosztorysowa do wglądu w biurze Za-
kładu PGR Jelenino, p-ta Ostrowice, pow. Drawsko Pom.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert w biurze
zakładu PGR Jelenino, 14 maja 1973 r. o godz. 10. Zastrzega
się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez
podania przyczyn. K-1772

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMU-
NALNEJ i MIESZKANIOWEJ w CZAPLINKU ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót ele-
wacyjnych na terenie m. Czaplina oraz w bazie tut. przed-
siębiorstwa. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i zakłady prywatne. Oferty należy skła-
dać do 14 V 1973 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi
15 V 1973 roku o godzinie 10, w dyrekcji Miejskiego Przed-
siębiorstwa, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w
Czaplinku, ul. Jeziorna 50 Zastrzega się prawo wyboru ofe-
renta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K-1774

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW „Spo-
łem” ODDZIAŁ w KOŁOBRZEGU ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY na wykonanie reklamy neonowej ze-
wnętrznej na budynku Spółdzielczego Domu Handlowego,
przy ul. Lenina w Kołobrzegu. Projekt reklamy znajduje się
do wglądu w sekcji inwestycji Oddziału, przy ul. Dworcowej
12 w Kołobrzegu, codziennie od godz. 9 do 12. W przetargu
mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
i osoby prywatne z odpowiednimi uprawnieniami i kwalifi-
kacjami, przy czym ogłaszający zastrzega sobie prawo do-
wolnego wyboru oferenta jak również unieważnienie przetar-
gu bez podania przyczyn. Oferty należy składać w zalakowa-
nych kopertach z napisem „przetarg” w sekretariacie Oddzia-
łu WSS „Społem”, przy ul. Dworcowej 12 w nieprzekraczal-
nym terminie do 17 maja 1973 r., godz. 12. Komisyjne otwar-
cie ofert nastąpi 18 maja 1973 r., o godz. 10, w siedzibie Od-
działu. K-1775

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w
ZŁOTOWIE zatrudni: INŻYNIER W i TECHNIKÓW BU-
DOWNICTWA OGÓLNEGO z uprawnieniami na stanowiska
KIEROWNIKÓW BUDÓW oraz do pracy w dziale przygo-
towania i realizacji produkcji; INŻYNIERA lub TECHNIKA
BUDOWLANEGO na stanowisko KIEROWNIKA ZAKŁA-
DÓW PRODUKCJI POMOCNICZEJ. Wynagrodzenie wg U-
kładu zbiorowego pracy w budownictwie. Warunki mieszka-
niowe do uzgodnienia. K-1740-0

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMU-
NALNEJ i MIESZKANIOWEJ w ŚWIDWINIE, ul. Armii
Czerwonej 1, zatrudni natychmiast pracownika na stanowisko
KIEROWNIKA ADMINISTRACJI DOMÓW MIESZKAL-
NYCH. Wymagane wykształcenie techniczne oraz 5 lat prak-
tyki zawodowej oraz zatrudni 10 PRACOWNIKÓW FIZYCZ-
NYCH do pracy na drogach oraz konserwacji urządzeń komu-
nalnych. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze
przedsiębiorstwa. K-1744-0

KIJSNIERSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „MODA” w SŁUP-
SKU, ul. Bema 9/10 zatrudni natychmiast w zakładach usłu-
gowych CZELADNIKÓW i MISTRZÓW w zawodzie kra-
wieckim. Warunki płacy i pracy do omówienia w Spółdzielni.
K-1760

PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODOWEJ
w CHOCIMINIE, pow. Sławno, p-ta Żydowo 76-131 zatrudni
natychmiast ZOOTECHNIKA z pełnymi kwalifikacjami,
PRACOWNIKÓW do pracy w produkcji roślinnej (minimum
2 osoby do pracy). Wynagrodzenie wg obowiązującego Uklá-
du zbiorowego pracy. K-1758

MAREK KRYCZYŃSKI najlepszy na torze kartingowym w Koszalinie

Wczoraj odbyły się w Koszalinie mistrzostwa Polski w kartingach. Mimo nie sprzyjającej pogody, na torze kartingowym w Koszalinie zebrało się około 2 tysięcy sympatyków tej najmłodszej dyscypliny sportu. Niestety, znowu na starcie zabrakło zapowiadanych zawodników z NRD.

O pierwsze miejsce ubiegało się 52 zawodników z 14 drużyn okręgu szczecińskiego, zielonogórskiego, poznańskiego, bydgoskiego i koszalińskiego.

ZWYCIĘSTWO POLSKICH ŻUŻLOWCÓW W MECZU Z WIELKĄ BRYTANIĄ

W rozegranym na stadionie olimpijskim we Wrocławiu w obecności 40 tys. widzów międzynarodowym meczu żużlowym Polska wygrała wysoko 2 Wielką Brytanią 76:31. Punkty dla reprezentacji Polski zdobyli: Mucha 15, Piech i Marcinkowski po 14, Jancarz 13, Glucklich 12, Bobrucki 4 oraz Trzeszkowski i Waloszek po 2. Dla W. Brytanii Louis 11, Boniger i Wilson po 6, Betts 5, Simonos 2 i Ashby 1.

Piękny sukces odnotował na swym koncie młody zawodnik z ZSZ Koszalin — Marek Kryczyński, który zdobył pierwsze miejsce, uzyskując 100 pkt. Koszalinianin wyprzedził K. Wierchowskiego (Technikum Samochodowe Toruń) — 96 pkt i J. Płotkowskiego (Automobilklub Poznań) — 93 pkt. Na czwartym miejscu uplasował się faworyt wyścigu — Misiurny (Koszalin), który uzyskał 91 pkt.

Już pierwszy wyścig wykazał, że faworyt wyścigu nie był w tym dniu w najlepszej formie. Wystartował on znakomicie, jednak po pierwszym okrążeniu dał się wyprzedzić doskonale jadącemu zawodnikowi z Torunia — Wierchowskiemu. W następnych wyścigach koszalinianin nie mógł odrobić straconych punktów.

W punktacji drużynowej zdecydowane zwycięstwo odniósł zespół Technikum Samochodowego z Koszalina — 191 pkt wyprzedzając Stal Gorzów Wlkp. — 178 pkt i Automobilklub Poznań — 176 pkt. Również w klasyfikacji zespołowej triumfowała drużyna ZSZ Koszalin — 710 pkt, wyprzedzając TS Toruń — 586 pkt i AWF Poznań 395 pkt. (sf)

CZESŁAW LANG NAJSZYBSZY W AUSTRII

W austriackiej miejscowości Mitterdorf odbył się czwarty etap międzynarodowego, szosowego wyścigu kolarskiego juniorów. Wyścig ten stanowił kolejny etap przygotowań polskich kolarzy do mistrzostw Europy juniorów, które w czerwcu odbędą się w Monachium.

W barwach Polski wystąpił Czesław Lang — uczeń 10 klasy Liceum Ogólnokształcącego w Bytowie.

Jak nas poinformowano, Czesław Lang wygrał czwarty etap wyścigu, jazdę indywidualną na czas na dystansie 10 km Polak wyprzedził Belga Ludo Theunisa o pół minuty i Szwajcara Henri Daniela Reymonda o 31 sek.

W klasyfikacji łącznej zwyciężył Holender Petrus van Kollenberg. Czesław Lang okazał się najlepszym z Polaków i zajął ostatecznie szóste miejsce ze stratą do Fdera 3 min. 21 sek.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Jieostawia nrw* Holandia NRF, Austrią i Polska. (R)

Na III-Iigowym froncie

ROZCZAROWANIE W KOSZALINIE FLOTA NIE DAŁA SZANS BAŁTYKOWI

Nie powiodło się wczoraj koszalińskiemu zespołowi w 22. kolejce spotkań mistrzowskich. Szczególnie zawiedli kibiców piłkarze koszalińskiej Gwardii, którzy będąc faworytem spotkania, zdołali zaledwie zremisować z broniącą się przed degradacją drużyną Wisły Tczew. To prawda, że bramkarz koszaliński nie wyjął piłki z siatki, lecz poziom zademonstrowany przez naszych piłkarzy pozostawia wiele do życzenia. Gwardziści pozwolili sobie w tym meczu na taryfę ulgową, co w żadnym przypadku nie może ich usprawiedliwić.

Zgodnie z przewidywaniami, piłkarze koszalińskiego Bałtyku nie mieli szans na wywiezienie punktów z Gdyni, gdzie ich przeciwnikiem była miejscowa Flota. Pojedynkę zdecydowanie wygrali piłkarze Floty 3:0.

Po niedzielnej kolejce spotkań w tabeli nie zaszły większe zmiany. Pozycję przodownika umocnił zespół Stoczniowca, wygrywając na własnym boisku z Polonią Poznań 1:0. Na drugim miejscu nadal znajdują się piłkarze Bałtyku Gdynia, którzy wygrali wysoko u siebie z Gopłanią 4:0. Zwycięstwa odniosły również zespoły Warty Poznań, która pokonała w Szczecinie tamtejszych Czarnych 1:0 oraz Arkonii, która w derbach Szczecina wygrała wysoko ze Stalą Stoczniovec 5:1. (sf)

GWARDIA — WISŁA 0:0

WISŁA: Jaszczercki, Kuroski, Jeszke, Wszola, Tobiński (Drewa), Janczyński, Polasik, Sula, Jakubiak, Formela, Kitowski.

GWARDIA: Szygenda, Kowalczyk, Rudnicki, K. Michalak (Kazimierzczak), Szpakowski, Jakubowicz, Miła, Z. Michalak, Nowicki, Pałka, Gielewski.

Po serii doskonałych spotkań gwardzistów, nawet najwięksi pesymiści nie liczyli na to, że zespół koszaliński będzie miał trudności z pokonaniem nie najlepiej spisującej się w tegorocznych rozgrywkach drużyny Wisły z Tczewa. Goście, wbrew oczekiwaniom nie ograniczali się bynajmniej do obrony własnej bramki, wielokrotnie poważnie zagrażając bramce gospodarzy. Szczególnie niebezpieczne były bardzo dobrze egzekwowane przez gości rzuty różne. Należy podkreślić, że rezerwowi

bramkarz Gwardii — Szygenda spisywał się wczoraj bardzo dobrze, kilkakrotnie broniąc niebezpieczne strzały Polasika, Jakubiaka i Suli.

Przez cały czas trwania meczu gwardziści posiadali lekką przewagę. Mimo wielu dogodnych sytuacji podbramkowych, nie potrafili jej uwidocznić strzałow.

Poczynania zawodników na boisku utrudniała śliska i rozmiękła nawierzchnia. Nie usprawiedliwia to jednak indolencji strzałowej piłkarzy koszalińskich, którzy niejednokrotnie wykazali, że właśnie w takich warunkach potrafiały rozgrywać dobrze spotkania (zwycięstwo nad Olimpią Poznań 3:0).

Na trzy minuty przed końcem meczu gwardziści uzyskali prowadzenie. Jednak sędzia strzelonej głową bramki, niestety, nie uznał. (R)

FLOTA — BAŁTYK 3:0

Piłkarze koszalińskiego Bałtyku rozegrali wczoraj wyjazdowy mecz w Gdyni z zespołem tamtejszej Floty. Jak nas poinformowano w rełakcji „Głosu Wybrzeża”, drużyna koszalińska nie zachwyliła. Przez cały czas meczu zdecydowanie przewagę posiadali piłkarze Floty. Wynik meczu ustalony już został do przerwy* (sf)

KOMPLET MEDALI DLA E. PRZYBYSZ W III WOJEWÓDZKIEJ SPARTAKIADZIE

W Człuchowie zakończyła się III Wojewódzka Spartakiada Młodzieży w łucznictwie. Drugi dzień zawodów upłynął pod znakiem dobrych wyników a jednocześnie fatalnych warunków atmosferycznych. Mimo niesprzyjającej aury poprawiono rekordy spartakiady. Klasą dla siebie była Elżbieta Przybysz z Kotwicy Kołobrzeg, która zdobyła trzy złote i jeden srebrny medal. Bardzo dobry poziom zaprezentowały juniorki, czego nie można powiedzieć o juniorach poza Markiem Święcickim.

Oto wyniki drugiego dnia spartakiady:
JUNIORKI. 50 m: E. Przybysz — 246 pkt. A. Michalik — 244, J. Kieraga — 231 pkt. B. Pięnkowska — 229 pkt. B. Szymkiewicz (Kołobrzeg) — 203 pkt. M. Święcicka — 193 pkt; 30 m: Pięnkowska — 300 pkt. Przybysz — 285 pkt. Lisiecka — 284 pkt. M. Banach (Człuchów) — 283 pkt. Michalik — 280 pkt. Kieraga — 278 pkt; wielobój: E. Przybysz — 1064 pkt, B. Pięnkowska

— 1007 pkt, J. Kieraga — 953 pkt. (wszystkie z Kołobrzegu), A. Michalik — 900 pkt. M. Lisiecka — 889 pkt, M. Święcicka — 839 pkt (wszystkie Człuchów).
JUNIORZY. 50 m: M. Święcicki — 261 pkt, J. Kołodziejki — 233 pkt. J. Górecki — 207 pkt (wszystkie Człuchów). Zb. Szewczyk (Kołobrzeg) — 207 pkt. M. Młynarz — 200 pkt, W. Adamiec — 195 pkt. (oba Człuchów); 30 m: M. Święcicki — 300 pkt, J. Kołodziejki — 296 pkt, J. Górecki — 264 pkt, T. Zawadzki — 264 pkt, W. Kęska — 262 pkt, Zb. Szewczyk — 259 pkt; wielobój: M. Święcicki — 1021 pkt, J. Kołodziejki — 988 pkt, Zb. Szewczyk — 901 pkt, J. Górecki — 879 pkt, W. Kęska — 867 pkt, M. Całkowski (Kołobrzeg) — 259 pkt.

W punktacji powiatowej zwyciężył Człuchów — 121 pkt przed Kołobrzegiem — 99 pkt. Biorąc udział w spartakiadzie młodzi łucznicy ze Złotowa nie zdobyli ani jednego punktu. (jot-es)

REKORDOWY BIEG RUMUŃSKIEGO JUNIORA

* PODCZAS zawodów lekkoatletycznych w stolicy Rumunii junior tego kraju — Ghipu ustanowił rekord Europy w biegu na 1500 m osiągając czas 3.40,4. Dotychczasowy rekord należał do Francuza Boxbergera i wynosił 3.40,8. Podczas tego samego mitingu dyskobolka Menis uzyskała 61,48 a trójskokczek Ciochlna — 1*42.

WYNIKII TABELE

I LIGA

Zagłębie Włb. — ŁKS 0:0
Pogoń — Polonia 1:0
Lech — Ruch 0:0
Stal M. — Wisła 2:0
ROW Rybnik — Zagłębie S. 1:0
Górniki — Odra 1:0
Legia — Gwardia 0:0

Stal	28:12	36—16
Górniki	26:14	18—7
Gwardia	24:16	26—17
Wisła	24:16	25—21
Ruch	24:16	21—12
ŁKS	23:17	19—16
ROW Rybnik	19:21	12—17
Legia	17:23	16—19
Lech	17:23	13—21
Polonia	17:23	15—26
Zagłębie	16:23	19—22
Pogoń	16:24	20—24
Odra	14:26	15—27
Zagłębie Włb.	14:26	16—26

II LIGA

Hutnik — Wisłoka 0:1
Zawisza — Górnik Włb. 1:1
Urania — MGKS Mik. 1:3
AKS Niwka — GKS Kat. 0:1
Star — Śląsk 0:1
Piast — Stal Rz. 4:0
Szombierki — Arka 2:1
Lechia — Widzew 3:0

Szombierki	31:13	32—13
Śląsk	31:13	29—11
Hutnik	27:19	28—17
Piast	26:20	21—17
GKS Katowice	25:19	22—15
Star	25:21	24—22
Widzew	24:22	26—27
Lechia	22:24	17—13
Arka	20:26	18—21
Wisłoka	20:26	19—26
Zawisza	20:24	15—21
MGKS Mik.	20:26	16—21
Górniki Włb.	19:27	18—23
Urania	18:26	17—27
Stal	18:26	16—27
AKS Niwka	16:30	22—33

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Gwardia — Wisła 0:0
Flota — Bałtyk K. 3:0 (3:0)
Bałtyk G. — Gopłania 4:0
Stoczniowec — Polonia 1:0
Arkonia — Stal 5:1
Czarni — Warta 0:1
Olimpia P. — Zagłębie 0:0
Calisia — Olimpia E. 0:1

Stoczniowec	38:6	36—7
Bałtyk G.	33:11	33—17
Warta	33:11	31—17
Arkonia	32:12	41—14
GWARDIA	27:17	35—21
Olimpia P.	27:17	25—14
Olimpia E.	20:24	20—22
Zagłębie	20:24	20—19
Polonia	20:24	14—19
Flota	19:25	20—27
Stal	18:26	21—26
Gopłania	18:26	17—26
Wisła	17:27	22—30
Czarni	11:33	11—31
BAŁTYK	11:33	21—47
Calisia	8:36	15—41

KLASA OKRĘGOWA

Gryf — Darzów 1:0
Pogoń — Victoria 2:0
Draha — Czarni 1:4
MZKS Darłowo — Sława 1:0
Wielim — Olimp 1:1
Lech — Gwardia II — przelozony na 17 maja.

Gryf	24:6	35-10
Sława	18:12	26-19
Darzów	18:12	22-12
MZKS Czarni	17:13	20-12
Gwardia II	15:13	25-14
Olimp	15:15	17-19
Victoria	15:15	21-25
MZKS Darłowo	14:16	15-19
LKS Lech	14:14	14-20
Pogoń	14:16	21-30
LKS Wielim	9:21	18-32
Draha	6:24	11-33

Akademickie Mistrzostwa Polski w Słupsku i w Koszalinie zakończone

- Koszalin pierwszy w koszykówce
- Rzeszów i Opole najlepsze w piłce nożnej

Chloralne sta lat przywilegi triumf koszykarzy Wyższej Szkoły inżynierskiej w Koszalinie w iv mistrzostwach Polskiej Wyższych Szkół Inżynierskich i Morskich jakie odbywały się w uhi?gim tygodniu w sali WSTiW w Koszalinie.

Wczoraj w finałowym pojedynku koszalinian'e zwyciężyli zespół WSInż. z Zielonej Góry 66:64. Najcelniej w zespole koszalińskim strzelał tym razem Józef Kowalewski, który zdobył 16 pkt.

Zakończenie turnieju miało bardzo uroczystą oprawę. Zwycięski zespół otrzymał okolicznościowy puchar, który wręczył Jego Magnificencja Rektor WSInż. doc. dr Jerzy Smoleński w asyście prezesa koszalińskiego AZS płk Janusza Ziółkowskiego. Zawodników natomiast udekorowano złotymi medalami.

W tegorocznych rozgrywkach koszalinianie wykazali isticie imponującą formę. W nie których spotkaniach zdeklasowali wręcz rywali. Pokonali oni zespół WSInż. z Kielce 124:34. z Opola 85:61, Lublina 76:42 i

Wyszka Szkołę Morską z Szczecina 112:46.

Królem strzelców koszalińskiego turnieju został Zdzisław Wołowski, który zdobył 124 pkt.

Oto złota dwunastka studentów z Koszalina:

Zdzisław Wołowski, Tomasz Siciński, Sylwester Tomaszewski, Andrzej Pindor, Ryszard Szatrowski, Tadeusz Piszczek, Józef Kowalewski, Leszek Daniewski, Waldemar Wysocki, Ryszard Przybysz, Juliusz Fytas, Dariusz Olszewski.

Trenerem zespołu jest mgr Jacek Knittel.

Ostateczna klasyfikacja mistrzostw: 1) WSInż. Koszalin, 2) WSInż. Zielona Góra, 3) WSInż. Opole, 4) WSInż. Bydgoszcz, 5) WSInż. Lublin, 6) WSInż. Bzeczów, 7) WSM Szczecin, 8) WSM Gdynia, 9) WSInż. Kielce.

★

Znacznie gorzej powiodło się koszalinianom w turnieju piłki nożnej. Wczoraj w pojedynku o 5 i 6 miejsce przegrali oni z zespołem WSInż. z Opola 5:3. O godzinie 12-tej w meczu o pierwsze miejsce zmierzyły się zespoły WSInż. z Rzeszowa i WSM z Gdyni. Przyszli oficerowie naszej floty handlowej stawili faworytom bardzo zacięty opór przegrywając spotkanie w stosunku 1:0. Zwycięska bramka padła na dwie minuty przed końcem spotkania.

W pozostałych meczach uzyskano następujące rezultaty. W spotkaniu o dziewiąte miejsce WSInż. Kielce pokonała swoich kolegów z Bydgoszczy 4:3.

W meczu o 7 i 8 miejsce WSInż. Białystok pokonała WSInż. z Zielonej Góry 1:0 i

* W NIEDZIELE 6 bm. odbyło się w Warszawie w sali GKFiT nadzwyczajne walne zgromadzenie Polskiego Związku Bokserskiego, którego jdsynym punktam orzard ku dziennego był wybór nowego zarządu PZB. Jak wiadomo wskutek niedociągnięć w działalności i związku poprzecni zarząd został przez władze rozwiązany, a funkcję kuratora pełnił Jan Niewiński.

W obecności 48 delegatów reprezentujących wszystkie okręgowe związki bokserskie oraz przedstawieli GKFiT i PKOl. po dokładnym wyjaśnieniu istniejącej sytuacji w polskim boksie dokonano 15-osobowy zarząd, którego prezesem został Jan Niewiński, a wiceprezami — Alfred Andrys, Adam Cwikliński, Walerian Karpiński i Władysław Rutka.

* BRAZOWY medalista olimpijski Al Feuerbach na zawodach w kalifornijskiej miejscowości San Jose ustanowił rekord świata w pchnięciu kula rezultatem 21,82. Po przedni rekord świata od siedmiu lat należał do Randy Matsona i wy

nosił 21,78. Kolos amerykański mający 135 cm wzrostu i wagę 114 kg osiągnął swój rekordowy rezultat w drugiej próbie. Oto jego wspomniana seria rzutów: 21,59 — 21,82 — 21,17, 21,05 — 21,18, — 21,52.

„Jestem w wysokiej formie i już za tydzień spróbuję poprawić ten rezultat” powiedział Feuerbach. Kto wie czy ta zapowiedź nie spełni się. Kula, która wykonał rekordowy rzut, w dodatkowym ważeniu okazała się za ciężka o 14 gramów. W San Jose wicemistrz olimpijski George Woods osiągnął 20

* W ZALEGLYM meczu o mistrzostwo II ligi bokserskiej Zawisza Bydgoszcz pokonał Sokola Pila 12:8. (21:17).

* W NIEDZIELE na stadionie AWF w Warszawie odbył się ligo wy pojedynek rugbyistów w któ-



PHZED 6 laty Ustką pozbawiono jedynego obiektu portowego, jeśli tak można nazwać boisko KS „Korab”. Dziś na jego miejscu stoją bloki mieszkalne. Klub został skazany na tułaczkę. Aż wierzyć się nie chce, że „Korab”, posiadający dwie sekcje: piłkarską i siatkówkę — pozbawiony nawet zastępczego boiska w mieście — nie rozpadł się, a nadal prowadzi działalność. Siatkarze „Korabia” sięgnęli w tym czasie po tytuł mistrzów ligi okręgowej i reprezentowali nasze województwo w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej.

Z piłkarzami bywało różnie. Raz byli na wozie, raz pod nim. Spadali z ligi okręgowej do klasy A, by po roku znowu znaleźć się w szeregach 14 najlepszych drużyn piłkarskich w województwie. Obecnie zespół piłkarzy znowu jest „pod wozem” (czyli w klasie A) i to w dodatku nie w czołówce drużyn — lecz w dolnych rejonach.

To, że klub działa, borykając się z nielicznymi trudnościami, jest zasługą ofiarnych działaczy, m. in. długoletniego prezesa „Korabia” — Edwarda Konika, sekretarza klubu, Jana Paszkiewicza, Eugeniusza Rojka, Władysława Trąbki, Jana Romaniaka, Stanisława Stasińskiego (byłych zawodników, usteckiego klubu). Nie mniejsza również w tym zasługa PPIUR „Korab”, jego załogi i dyrektora, którzy nie szczędzą środków, aby pomóc klubowi — imiennikowi: układowi — w jego najcięższych chwilach.

Wartość notatki sprzed kilku lat. Pod datą 9 marca 1970 roku zanotowałem: — W tym dniu odbyło się zebranie aktywów polityczno-administracyjnego Ustki. Na zebraniu zapoznano się z krytyczną sytuacją klubu (duże zadłużenia spowodowane kosztownymi wyjazdami na mecze). W wyniku dyskusji nakreślono plan działania dla Korabia. Ponadto postanowiono wystąpić do władz

wojewódzkich z wnioskiem o przyspieszenie planowanej budowy obiektu sportowego w Ustce.

Niestety, rozpoczęcie w tym czasie budowy stadionu napotkało na różnego rodzaju trud-

Bezdomny KORAB na dobrej drodze

ności. Tak np. właściciele działek dwóch domów nie chcieli zgodzić się na proponowaną zamianę.

OBECNIE wszystko wskazuje na to, że bezdomny „Korab” po latach tułaczki będzie mógł zaprezentować się jeszcze w tym roku przed własną widownią. Mam tu na myśli drużynę piłkarską, bowiem siatkarze corzystalizacji gościnnej sali Szkoły Podstawowej, gdy tymczasem piłkarze musieli wyjeżdżać, jako gospodarze spotkań, do Słupska.

Dla działalności klubu stworzona została bardzo przychylna atmosfera. Takiego klimatu

jeszcze dotychczas nigdy nie było w Ustce. Podkreślali to w rozmowie ze mną prezes i sekretarz „Korabia”, E. Konik i J. Paszkiewicz. Mówił również o tym przewodniczący KKFIT miasta i powiatu w Słupsku, Henryk Grądzki.

Jeszcze w tym miesiącu odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS „Korab”, na którym podjęta zostanie decyzja o reorganizacji klubu. „Korab” zostanie klubem międzyzakładowym. Inicjatorem wszystkich poczynań mających na celu rozwinięcie szerokiej działalności sporto-

wych usteckich zakładach pracy: Stoczni i PPIJR „Korab”. i UZ DZIS z optymizmem i należy patrzeć na u-powszechnienie kultury fizycznej w Ustce. Pełną parą przystąpiono do budowy nowego obiektu. W ub. roku wykonano prace ziemne przy budowie stadionu, na sumę ponad 2 mln zł. Duży w tym wkład ma społeczeństwo miasta i zakłady pracy.

Na nowy obiekt składać się będą dwa boiska do piłki nożnej (główne i zapasowe), boiska do siatkówki i koszykówki, kort tenisowy odkryta pływalnia, hotel oraz budynek gospodarczo-administracyjny.

Zanim jednak obiekt ten wraz ze wszystkimi urządzeniami oddany zostanie do użytku, piłkarze „Korabia” już w jesieni grać będą na zapasowym boisku, które wybudowane zostanie z okazji 30-lecia LWP. W przyszłym roku rozpoczęta zostanie w Ustce budowa nowoczesnej hali sportowej (płyta parkietowa o wymiarach 40X60 m). Przy hali przewidziana jest również kryta pływalnia.

Jak na 10-tysięczne miasto będzie to dorobek olbrzymi. Społeczeństwo miasta żywo interesuje się sportem. Przykładem tego mogą być mecze „Korabia” w Słupsku, na które wyjeżdżają setki jego wiernych kibiców.

WKAZDYM mieście sport ma szansę rozwoju, jeśli ambicje ludzi poparte zostaną pomocą zakładów pracy, władz miejskich i powiatowych. Przykładem tego jest nowy klimat, w którym zaczyna pracować KS „Korab”. Klub jest na dobrej drodze dalszego rozwoju.

STANISŁAW FIGIEL

MELDUNKI Z KRAJU I ZAGRANICY

KOLARZE NRD BEZ M. MILDE

Związek kolarski NRD ustalił 5 bm. ostateczny skład reprezentacyjnej szóstki szosowców na XXVI Wyścig Pokoju Praga — Warszawa — Berlin. Zabrakło w drużynie Michaela Milde, triumfatora trzech pierwszych etapów w jubileuszowym WP, Milde jest kontuzjowany.

Oto skład drużyny NRD: Wolfgang Fiedler, Lothar Gruener, Thomas Huschke, Wolfram Kuehn, Michael Schilfner i Wolfgang Wese

mann. Rezerwowym jest Karl-Dietrich Diers, Kapitanem zespołu został Michael Schiffer.

*

Trener Stojan Aleksandrov powołał do reprezentacji Bułgarii na XXVI Wyścig Pokoju następującą szóstkę: Wesko Ilichew, Iwan Popow, Martin Martinow, Dimitar Stefanow, Jani Czakyrow i Iwan Wasiliew.

O PUCHAR DATISS

Tenisisci Australii zapewnili sobie triumf w rozgrywkach o Puchar Davisa w strefie wschodniej. W Madrasie Australijczycy prowadzą z Hindusami 3:0. John Newcombe i Geoff Masters wygrali w deblu z Premitem Halem i Viayem Amritrajem 4:6, 6:2, 7:5, 6:3.

W Tel Awiwie tenisisci Holandii pokonali w Pucharze Davisa Izrael 4:1 i zmierzają się w kolejnym meczu z Rumunami. W ostatnich grach Yechoua Chalem (Izrael) pokonał Nicka Fleury (Holandia) 5:7, 7:5, 8:6, 6:2, a Jan Hordijk (Holandia) — Bony Lenera (Izrael) — 6:3, 6:1, 4:6, 6:2.

*

Tenisisci Norwegii prowadzą w meczu o Puchar Davisa z Duńczykami 2:1. Erik Melander (Norwegia) pokonał Toma Christensena (Dania) — 6:3, 6:4, 9:11, 6:3. W deblu L. Elvstroem i Christensen (Dania) wygrali z Rossem i Moe (Norwegia) — 8:6, 7:5, 4:6, 6:3.

*

Tenisisci Argentyny prowadzą w finale strefy południowoamerykańskiej Pucharu Davisa z Chile 2:1. W grze podwójnej G. Vilas i R. Cano (Argentyna) pokonali Chilijczyków J. Fillola i P. Cornejo 3:6, 6:4, 4:6, 6:3, 6:4.



W PODCZAS zawodów lekkoatletycznych w Quantico Amerykanin (trep Generała) rzucił oszczepem 34,1 m. w rzucie dyskiem John Poidek osiągnął rezultat 66,62 m. Trójskokczek Dave Tucker miał 16,34, a tyczkarz Steve Smith — 5,26, Chuck Smith przebiegł 220 y w 20,5 s.

W KEVIN JOYCE, olimpijczyk — uczestnik teamu koszykarzy USA w Monachium został zatrzymany w miejscowości Gnmwland. Policja znalazła w jego samochodzie marihuanę. Koszykarza zwolniono po opłaceniu kaucji tysiąca dolarów.

W KARL-Marx Stadt odbył się tradycyjny bieg maratoński Maraton rozgrywano przy 30-stopniowym upale. Zwyciężył fiakhard Lesse (NRD) 2:17 16 przed Merkusim (ZSRR) 2 1955, Truppelem, (NRD) — 2 20 36 i Paajanenem (Finlandia) — 2:21.56.

W MISTRZEM Świata ro boksie zawodowym. wagi piórkowej (wersja WEC) został Brazylijczyk. Ed Jofre, który wypunktował Hiszpana Jose Legree — obrońcę tytułu. Walka trwała 15 rund.

W ODESSIE rozpoczął się turniej szermierczy — mistrzostwa Związku Radzieckiego. We florcie kobiet mistrzynią kraju została Walentina Rucoczki na mistrzyni świata juniorek z Buenos Aires. Drugie miejsce zajęła Zoja Dieraińska Piłatowa — zwyciężczyni, a trzecie Irina Pawlenko — 3 zwycięzcy Burockina odniosła 4 zwycięstwa.

POJUTRZE PIERWSZE EMOCJE Z TRASY XXVI WP

MAŁE YADEMECUM WYŚCIGU POKOJU

ZAWSZE W MAJU... Kilkudziesięciu kolarzy ze wszystkich niemal krajów Europy i innych kontynentów ściga się po szosach CSRS, Polski i NRD. Przez wiele dni miliony, bez przesady, ludzie emocjonują się zmaganiem bohaterów szos. Ucieczki, pogonie, krakry i finisze — wydarzenia towarzyszące każdemu zawodowi kolarskim. W Wyścigu Pokoju urastają one często do rangi narodowych triumfów i klęsk. Ta największa na świecie impreza kolarsza — amatorów wywołuje namietność i emocje nawet wśród ludzi nie interesujących się na co dzień sportem.

Kilkanaście lat temu, kiedy Wyścig Pokoju osiągnął szczyty popularności, setki tysięcy ludzi gromadziło się przed ulicznymi głośnikami, w miastach zamierał ruch, gdy zbliżał się koniec etapu. Obecnie, kiedy przebieg walki na każdym etapie transmituje telewizja, emocje kibiców wydostają się raczej w domowym zaciszu. Wyścig Pokoju trochę tak, by nam spowszedniał, w nawale innych sportowych wydarzeń. Tylko jednak dopóty, dopóki kolarze nie ruszą na trasę.

SZURKOWSKI PO RAZ TRZECI?

Tegoroczny, XXVI Wyścig Pokoju, impreza organizowana przez redakcję „Trybuny Ludu”, „Rudeho Pravda”, „Neues Deutschland”, rozpocznie się 9 maja w Pradze. Trasa wiodąca przez Warszawę do Berlina liczy 2100 km i została podzielona na 16 etapów oraz tzw. prolog i epilog (wyścigi indywidualne na czas na dystansie 19 i 9 km). Udział w wyścigu zapowiedziały ekipy 17 krajów, cała czołówka europejskiego kolarstwa. Kto w tym roku okaże się triumfotorem wielkiego wyścigu?

Wielu fachowców stawia na Ryszarda Szurkowskiego. Ten znakomity kolarz już dwukrotnie wygrał wyścig w latach 1970–71 i powtórzył wyczyn sławnego reprezentanta NRD, „Taeve” Schura, który był pierwszy w latach 1955 i 1959.

OD ZORICA DO MORA VEGA

Pierwszy WP rozegrany został w roku 1948 na dwóch trasach. Jedne ekipy startowały z Warszawy do Pragi, drugie w odwrotnym kierunku. Inauguracja przyniosła wówczas podwójny sukces

polskim drużynom. W 49 roku wyścig rozgrywany był już na jednej trasie w roku 1952 do organizacja imprezy włączyła się NRD i od tej pory wyścig odbywał się na trasach: Praga — Warszawa — Berlin.

Pierwsza wielka gwiazda Wyścigów Pokoju był niewątpliwie Czechosłowak Jan „Honza” Veselý. Przerastał on o klasę swoich rywali, w 1949 r. na 8 etapów wygrał z 55 kolarzy na 93 startujących. Wyścig Pokoju obfitował w wiele niespodzianek. W roku 1954 Belg van Meenen będąc

liderem przegrał na ostatnim etapie zółtą koszulkę z Duńczykiem Dalgaardem, w 1957 r. — drużyna Polski z NRD na pamiętnym etapie z Łodzi do Warszawy, w 1960 r. — Adler (NRD) ze swoim kolegą, Haggenem.

Na pewno i w tym roku nie zabraknie ani emocji, ani niespodzianek na trasie tej wielkiej imprezy kolarskiej. (INTERPRESS)

MAGIA LICZB

Zwycięzca WP w roku 1948 na trasie liczącej 859 km uzyskał przeciętną szybkość 31,9 km na godz. W roku 1966 Belg Maes przejechał trasę 2307 km z przeciętną szybkością 41,8 km na godz. Już to porównanie świadczy o stałym wzroście poziomu kolarzy biorących udział w tej imprezie.

Wśród zwycięzców był 32-letni Christian Pedersen z Danii i 21-letni Bernard Guyot z Francji. Trasa najdłuższego wyścigu rozgranego w roku 1963 (Praga — Warszawa — Berlin) wynosiła 2543 km i była podzielona na 15 etapów. W sumie do tej pory na trasach WP startowało ponad 2600 kolarzy niemal ze wszystkich krajów Europy i 5 kontynentów. Około Rumunów i Bułgarów, którzy braли udział we wszystkich dotychczasowych wyścigach startowali

w nich kolarze Kuby, Mongolii, Indii, Australii, Meksyku, Tunezji, Algierii, Maroka, ZRA i Libanu. W 25 wyścigach rozegrano w sumie aż 325 etapów.

Polacy, obok trzykrotnego zwycięstwa w klasyfikacji indywidualnej, wygrali wyścig drużynowo w latach 1948, 1967, 1968 i 1970. Najwięcej startów ma na swoim koncie Stanisław Królak — 7. Najbardziej dramatyczny był wyścig w roku 1955, rozgrywany na trasie Bratysława — Berlin — Warszawa. Na skutek bardzo trudnych warunków atmosferycznych (zadymki śnieżne, burze) wycofało się wówczas aż 55 kolarzy na 93 startujących. Wyścig Pokoju obfitował w wiele niespodzianek. W roku 1954 Belg van Meenen będąc

